

**Szewczyka 60% szans
na reelekcję**

Strona 6



**Wybory sejmowe: kandydują
poseł, burmistrz i radni**

Strona 7

tygodnik

19 VIII 2023 r.
nr 33 (1197)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Listy płac walały się wśród śmieci

**Każdy mógł tam wejść
i poczytać sobie dokumenty
pracowników byłego ośrodka,
w tym te zawierające
chronione prawem dane
osobowe. Kilka chwil
wystarczyło, by znaleźć
skierowanie na wczasy jednej
ze znanych redakcji kobiet.**

Strony 5



Dokumenty są już w rękach policji.

**Przegapił
znak Stop
na feralnej
krzyżówce**

Strona 4

**Kardiologia
rusza tej
jesieni**

Strona 8

**Na Matejki
wstydzą się
zapraszać
gości**

Strona 9

**Albina Marek
chce być
burmistrzem**

Strona 13

Reklama

Górecki®
Bijuteria z klasą

Nowość

KOLOROWE ZEGARKI MODUŁOWE STAMPS



CENY JUŻ
OD
160,00 ZŁ!

ZAPRASZAMY!

SZCZEGÓŁY W SALONIE

DĘBICA, UL. RZESZOWSKA 114 - GALERIA RAJ

Darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa definicja stylu



zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43
lub online na sklep.darco.pl

darco.pl

**Encyklopedia
Dębicy**

Już w budowie

Szukaj nas jesienią pod adresem:
www.encyklopediadebicy.pl

Masz informacje,
które powinny się znaleźć
w Encyklopedii Dębicy?
Przeznacz je do publikacji

pajura@ol.com.pl
14 670 42 34

Komentarz

Takiej wiary można im pozazdrościć

JANUSZ GRAJCAR



Jeśli ktoś miał jeszcze jakiegokolwiek wątpliwości, czy warto przekazać choćby złotówkę na potrzeby osób niepełnosprawnych, pozbędzie się ich całkowicie, czytając artykuł na str. 11. W to, że Krzys z Czarnej słyszy i rozumie, co się do niego mówi, wierzyli zawsze tylko jego rodzice. Nawet lekarze byli innego zdania. Jego mama cały czas uczyła go otaczającego świata, nazw zwierząt, kolorów i wszystkich innych potrzebnych rzeczy. A kiedy okazało się, że jej syn, który nie mówi i nie może poruszać rękami, będzie się w stanie z nimi komunikować za pomocą oczu, zrobiła wszystko, by zdobyć urządzenie zwane eye-trackerem. I już podczas pierwszych testów sześciolatek wtedy chłopiec przekazał rodzicom pierwszy komu-

nikat, wypowiedziany co prawda głosem z urzędnika, ale przekazanym do niego jego oczami. Jego mama przyznaje, że popłakała się wtedy ze szczęścia. Nie tylko dlatego, że okazało się, że miała rację, ale z powodu słów, które usłyszała.

Żeby zrozumieć osoby niepełnosprawne i ich opiekunów, trzeba by było poznać ich życie.

Nie będę ich tu wpisywał, bo żeby je dobrze zrozumieć, trzeba przeczytać cały tekst. Podobna zależność zachodzi też w życiu. Żeby dobrze zrozumieć osoby niepełnosprawne i ich opiekunów, trzeba by było poznać całe ich życie. Znając tylko część z opowiadania, musimy uwierzyć, że oni też naprawdę wierzą w celowość pomocy, choć czasem może na przekór wszystkim opiniom, które słyszą. Nasze wsparcie jest tylko małą nagrodą za lekcję wiary w lepsze jutro.

grajcar@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Maria Jezuit:

Ja też mogę powiedzieć, że przez lata wiele wychodziłam. Można wyblagać wiele rzeczy i nie trzeba być dewotką.

O tym, jak wyglądały pielgrzymki do Częstochowy przed laty, i jak zmieniły się w ostatnich czasach, piszemy na str. 15

Komentarz

Młodzi na listy! To też wasza ojczyzna

TOMASZ RATUSZNIK



Albinę Marek, o której piszę na str. 13, do tej pory znałem wyłącznie jako szefową KGW w Łękach Górnych. I to nie osobiście, a raczej ze zdjęć z różnych akcji, które organizowała. Od czasu do czasu dochodziły też do mnie głosy, że to wyjątkowo operatywna i ambitna kobieta. Udowadniała to wychowując czwórkę dzieci i znajdując jeszcze czas na działalność społeczną. Nie wiedziałem jednak, że jej ambicje sięgają o wiele wyżej i będzie chciała stanąć w wyścigu do fotela burmistrza Pilzna.

O tym, że jest kandydatką, której mieszkańcy gminy Pilzno nie powinni ignorować, przekonała mnie podczas kilkunastominutowej rozmowy, ponieważ w słuchawce usłyszałem kobietę otwartą, pełną pasji

i zaangażowania, jednocześnie nie mieszącą do tego polityki. Poza tym jej potencjalna kandydatura daje nadzieję, że i inni młodzi ludzie zaangażują się w życie społeczne swoich miast, czy gmin i nie pozostawiają rad w rękach osób w wieku mocno dojrzałym. Nie żebym nie doceniał dojrzałości i doświadczenia radnych w takim wieku, ale myślę, że najwyższy czas, by na salę obrad wpuścić też trochę świeżego powietrza, młodzieńczej pasji i może nawet brawury. Ludzie młodzi mają już dziś inne spojrzenie na świat, nie tylko w skali globalnej, ale i lokalnej. Warto więc, by i oni trochę się zaangażowali i pomogli budować go też na swoich zasadach.

ratusznik@tlen.pl

Liczba tygodnia

1 617

uczniów zostało przyjętych do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych w powiecie dębickim na rok szkolny 2023/2024.

Reklama

AC DC Fotowoltaika
www.ac-dc.com.pl

OBNIŻYMY TWOJE RACHUNKI NAWET O 90%

Opiekujemy się Klientem od formalności związanych z siecią OSD po złożenie wniosków o DOTACJE

PROFESJONALIZM, KONKURENCYJNE CENY, LOKALNA FIRMA Z PONAD 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM

Lipiny 219 A 39-220 Pilzno tel. 733 20 20 30 kontakt@ac-dc.com.pl

O nim się mówi

Stanisław Czapla

Założyciel i lider kapeli ludowej Iskierczanie.

Grupę 20 sierpnia usłyszeć będzie można na pikniku ludowym w Dębicy, a 26 sierpnia na imprezie Muzyka (u) Źródeł w Latoszynie. Dębiczanie. Muzyk i kompozytor. Blisko 30 lat związany z Miejską Orkiestrą Dętą w Dębicy. Najpierw grał na perkusji, później na trąbce, aż w końcu został jej dyrygentem. Współpracuje z Orkiestrą Reprezentacyjną Marynarki Wojennej RP i Polskim Wydawnictwem Muzycznym, dla których m.in. odświeża stare marsze oraz z austriackim Ton Studio Stubai. W wykonujących muzykę tradycyjną Iskierczanach gra na kontrabasie. Żona Anna również jest muzykiem i współtworzy Iskierczan, podobnie jak ich syn Jakub - multiinstrumentalista i student muzykologii na KUL.

tra



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Zdenerwował się z miłości do Ojczyzny

Seniorowi jest bardzo miło, gdy S Mateusz Morawiecki mówi z troską o naszych kochanych seniorach. Równie miło, gdy Marlena Małąg, dodaje, iż wspieranie seniorów jest inwestycją w kapitał ludzki. Senior chciałby, aby pani minister inwestowała jak najwięcej w jego bardzo skromny kapitał. I nagle w tej przyjemnej atmosferze senior jest atakowany przez posła Jana Warzechę z tej samej partii co premier Morawiecki i minister Małąg. Furię posła wywołały felietonowe uwagi o aktywnym udziale J. Warzechy w nowelizacji ustawy o szpiegowstwie - czego senior nie

kwestionował. Zastrzeżenia seniora dotyczyły zapisów w ustawie o zakazie fotografowania wszystkiego co się tylko PiS-owskiej władzy zechce. Poseł Warzecha bez jakichkolwiek hamulców określił uwagi, jako antypisowski obłęd, choć argumenty seniora były bardzo racjonalne. Pobudki swojego udziału w tworzeniu ustawy określił, jako miłość do Ojczyzny i dodał, że senior w swej „główce” tego nie zrozumie. Senior odpowiada, że rozumie miłość do Ojczyzny. Zauważa jednak, że ludźmi powodują także względy materialne. Poseł Warzecha

skasował w ub. r. około 220 tys. zł. Kwota dla seniora imponująca. Ta kwota pozwala posłowi Warzesze kochać Ojczyznę wiele razy mocniej niż senior. Poseł J. Warzecha powinien oszczędniej gospodarować patriotycznym efekciarstwem. Podlewanie każdej wypowiedzi miłością do Ojczyzny może przesłodzić potrawę i wywołać u wytrawnego konsumenta mdłości. Do Sejmu nie biorą z łapanek, chętnych, kochających Ojczyznę, jest dużo więcej. Choć niewielu to tak ostentacyjnie deklaruje.

Andrzej Janiec

raj zawsze po drodze

Szczegóły na www.raj-debica.pl oraz

f i o y t d

On w PDM i Eltur-Serwis, a ona w ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle

Na emeryturze też można zasiadać w radach

Tak jak choćby były senator Tadeusz Łoś-Kamiński, czy jego żona Krystyna.

Kiedy na początku sierpnia przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej na Rynku w Dębicy i Pilźnie rozwijali 50-metrową rolę z listą tzw. Tłustych Kotów PiS próżno było na niej szukać nazwisk mieszkańców naszego powiatu. A to dlatego, że znalazły się na niej osoby, które w spółkach skarbu państwa, gdzie według KO zostały zatrudnione po znajomości, zarabiają naprawdę ogromne pieniądze.

Nazwiska dwóch mieszkańców naszego powiatu widniały za to na liście Tłustych Kotów przygotowanej jeszcze w lipcu 2021 roku przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Na piąte miejsce zieloni wstawili wtedy Zbigniewa Paprockiego, byłego radnego Rady Miejskiej w Pilźnie, a na szóstym Michała Maziarkę, przewodniczącego Rady Powiatu. Obaj związani z Grupą Azoty i obaj przekonywali, że na tej liście znaleźć się nie powinni.

Tymczasem okazuje się, że nie trzeba być nawet czynnym zawodowo, by czerpać korzyści z zasiadania w radach nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa.

Wśród takich osób jest m.in. Tadeusz Łoś-Kamiński, były senator, starosta i samorządowiec, reprezentujący najpierw Partię Chrześcijańskich Demokratów, potem Akcję Wyborczą Solidarność, a w końcu Prawo i Sprawiedliwość. Jego nazwisko w Krajowym Rejestrze Sądowym przewija się w odniesieniu do dwóch firm: Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego z Dębicy i spółki Eltur-Serwis z Bogatyni.

W Radzie Nadzorczej tej pierwszej zasiada od listopada 2017 roku delegowany przez Ministerstwo



Tadeusz Łoś-Kamiński (pierwszy z lewej) od lat związany jest z PiS. Na zdjęciu z posłem Kazimierzem Moskałem i senatorem Zdzisławem Pupą.

Skarbu Państwa, bo właśnie Skarb Państwa tam reprezentuje.

Piotr Jarosz, większościowy udziałowiec i prezes PDM pytany o wynagrodzenie Tadeusza Kamińskiego stwierdza, że nie są one jawne, więc ich nie poda. Sam Tadeusz Łoś-Kamiński wyjaśnia natomiast, że ta rada spotyka się nie częściej niż 2-3 razy w roku, a jego wynagrodzenie wynosi tylko około 500 zł. Dlatego, jak twierdzi, żaden z niego tłusty kot.

- Poza tym na emeryturze jestem od 8 lat, a w tej radzie ponad 5, a wy akurat teraz się tym zajmujecie? Bo te listy tłustych kotów się pojawiły? To jest zwykła polityczna zagrywka - przekonuje.

O tym ile zarabia w radzie spółki Eltrus-Serwis z Opola, należącej do grupy kapitałowej PGE, a zajmują-

cej się serwisem urządzeń elektroenergetycznych, już nie wspomina. Twierdzi jednak, że zasiada tam wyłącznie z uwagi na swoje doświadczenie.

Rozmawiać nie chce również o tym, że i jego żona Krystyna od 2019 roku zasiada w radzie nadzorczej. I to nie byle jakiej, bo spółki ZAKSA Kędzierzyn-Koźle, zwycięzcy Ligi Mistrzów w siatkówce. Skąd to zainteresowanie tym sportem byłej szefowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie? Były senator przekonuje, że jeszcze z czasów nauki w I LO w Dębicy.

O pensje Tadeusza Łosia-Kamińskiego w spółce Eltrus-Serwis i Krystyny Kamińskiej w ZAKSA zapytałem w obu spółkach. Odpowiedzi jednak nie otrzymałem.

tra

Z sygnalizacją chcą zdążyć przed rokiem szkolnym

A właściwie z utrudnieniami związanymi z jej przebudową. Czasu więc nie zostało wiele.

Chodzi o gruntowną przebudowę sieci na ul. Rzeszowskiej i Krakowskiej, od Robotniczej po 1 Maja, a także ul. Kościuszki na całej długości, Kosynierów Raclawickich i Świętosława. Tę pamiętającą czasy poprzedniego ustroju zastąpi nowoczesna sygnalizacja oparta na detekcji wizyjnej na bazie kamer.

Przetarg na wykonanie tej inwestycji wygrało konsorcjum firm: Wistar z Tarnowa i WKD z Zawierbia. Kosztować to będzie prawie 1,5 mln zł. I choć tego nie widać, to prace już się zaczęły.

Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy tłumaczy, że wykonawca najpierw musiał przygotować centrum sterowania ruchem i infrastrukturę, i dopiero teraz będzie mógł przystąpić do prac, które będą mieć bezpośredni wpływ na płynność ruchu w mieście.

Choć dla zwycięzcy przetargu idealnym rozwiązaniem byłoby całkowite zamknięcie dróg, przy których prowadził będzie prace, to powiat się na to nie zgodził. Nic zresztą dziwnego. Wystarczy

sobie wyobrazić co działałoby się w mieście, gdyby na dłuższy czas wyłączyć z ruchu skrzyżowanie ul. Kościuszki z Głowackiego, przez które przejeżdża w ciągu doby 13 tysięcy samochodów. Dlatego prace prowadzone będą punktowo.

Tomasz Pyzia twierdzi, że wykonawca ma pewne opóźnienie z uwagi na utrudnienia, które pojawiły się podczas prac ziemnych.

- To są stare kanały, często niedrożne, więc co chwila wychodzi jakaś niespodzianka - mówi.

Mimo tego dyrektor liczy, że prace wymagające wyłączenia z ruchu części skrzyżowań uda się wykonać jeszcze przed końcem wakacji. Szczególnie że, jak twierdzi, wrzesień, kiedy dzieci wracają do szkoły, jest czasem zwiększonego natężenia ruchu. I to nie tylko w pierwszych jego dniach, ale właściwie przez cały miesiąc.

- Myślę, że zaczniemy od skrzyżowania: Kościuszki, Rzeszowska, Strażacka, bo tam jest największy ruch, a potem będą kolejne - zapowiada.

Więcej o utrudnieniach na drogach związanych z inwestycjami prowadzonymi przez powiat i ich terminach, napiszemy w następnym numerze OL.

tra



Na pierwszy rzut pójdzie skrzyżowanie Kościuszki, Rzeszowska, Strażacka.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Agnieszka Jamróż

Dyrektor do spraw ekonomicznych oraz główna księgowa Wodociągów Dębickich. To z jej inicjatywy w miejskiej spółce powstała i działa do dziś zakładowa biblioteka, w której jest już ponad 300 pozycji. Co więcej, pracownicy nie tylko chętnie korzystają z dostępnych tam woluminów, ale i wspierają ją nowymi pozycjami.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Irena Ciebien

Bardzo dobrze promuje zbiórki nakrętek i makulatury, z których dochód przeznaczony jest na budowę studni głębinowych w Afryce. Dzięki temu w akcje włączają się nie tylko wierni z parafii NSPJ w Dębicy-Latoszynie, ale też inni mieszkańcy Dębicy. Obecnie napełniane są czwarte serce nakrętek i piąty kontener makulatury.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Mirosław Więcek

Ornitolog, specjalista i znawca ptaków oraz ich zachowań, nie tylko ratuje je, kiedy wymagają pomocy,

ale też edukuje, jak należy się zachować, kiedy spotkamy młodego osobnika, który właśnie uczy się latać. Przestrzega, by nie zabierać piskląt, a jedynie pomóc im wrócić do gniazda. Sam ostatnio w ten sposób uratował młodego myszola, znalezione w lesie w Braciejowej.

Reklama



Oferta
NA

CHRTY, ŚLUBY

- ♦ CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- ♦ UPOMINKI
- ♦ ZAPROSZENIA
- ♦ WINIETKI
- ♦ ZAWIESZKI
- ♦ PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- ♦ PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI



DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOŚC@WP.PL
DECORADOŚC.PL

KRONIKA
POLICYJNA

WJECHAŁA W MOTOROWER

W Pustyni kierująca samochodem marki BMW kobieta nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, zjechała na przeciwległy pas ruchu i doprowadziła do zderzenia z prawidłowo jadącym motorowerem. Na szczęście nikomu nic się nie stało, kierujący byli trzeźwi. Mieszkanka gminy Dębica została ukarana mandatem w wysokości 1020 zł.

POŁAKOMIŁ SIĘ NA KAMERĘ

Obywatel Rumunii został zatrzymany przez obsługę sklepu Kaufland, kiedy próbował wynieść towar, za który nie zapłacił. Mężczyzna minął linię kas z kamerą wif i wartości 250 zł. Policjanci, którzy zostali wezwani na miejsce zdarzenia, ukarali cudzoziemca mandatem w wysokości 250 zł. Tego samego dnia tabletki na kaszel próbował ukraść tam 74-latek ze Stobiernej. Kosztowały niecałe 9 zł, mandat jaki dostał - 20 zł.

NIE WYHAMOWAŁ

Dwoje mieszkańców Róży spotkało się na drodze w tej miejscowości. Mężczyzna jadący motorowerem nie wyhamował na czas i wjechał w prawidłowo jadącą toyotę. Okazało się, że mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdami. Dostał 1020 zł mandatu.

Kolejna kolizja w Głowaczowej

Kierowca toyoty przegapił stop

W tym zdarzeniu nikt nie doznał poważnych obrażeń, ale i tak wzbudziło ono wiele emocji.

Bo to kolejny wypadek, do którego doszło na cieszącym się złą sławą skrzyżowaniu w Głowaczowej. Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Dębicy podinsp. Robert Kras relacjonuje, że tuż po godzinie czternastej doszło w tym miejscu do czołowo-bocznego zderzenia dwóch samochodów.

Drogą podporządkowaną od strony Chotowej nadjeżdżała toyota, którą podróżowała czteroosobowa rodzina. Prowadził 40-letni mężczyzna, mieszkaniec powiatu jasielskiego, obok niego siedziała kobieta, a z tyłu w fotelikach dwójka małych dzieci.

Drogą z pierwszeństwem ruchu od strony Golemek jechał mieszkaniec gminy Czarna, prowadzący fiata pandę. Nie mógł właściwie nic zrobić, kiedy kierowca toyoty lekceważąc znak Stop wyjechał tuż przed nim. Po zderzeniu toyota

przecięła oś jezdni i zatrzymała się dopiero na ogrodzeniu posesji po drugiej stronie drogi powiatowej.

- Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał i całe zdarzenie zakwalifikowaliśmy jako kolizję - wyjaśnia naczelnik Robert Kras.

W tym przypadku, podobnie jak we wcześniejszych, do których dochodziło w tym miejscu, po raz kolejny zawiodła ludzka uwaga. Ale mieszkańcy Głowaczowej, z którymi rozmawiam, mają zupełnie inne zdanie. Twierdzą, że ci, którzy powinni dbać o ich bezpieczeństwo, tylko pozorują działania.

Od lat domagają się, by na skrzyżowaniu zamontowana została sygnalizacja świetlna. Inni sugerują, że bezpieczeństwo może poprawić tylko rondo. W zamian dostali system pomiaru prędkości na drodze z pierwszeństwem przejazdu.

JAG



Toyotę podróżowało małżeństwo z dwójką małych dzieci.
(fot. FB/Ochotnicza Straż Pożarna w Czarnej)

Granat w skupie złomu

Pocisk leżał w kukurydzy

Nie wiadomo, kto przyniósł do skupu to niebezpieczne znalezisko.

Bardzo się zdziwił właściciel skupu złomu przy ulicy Cmentarnej w Dębicy. Podczas segregowania dostarczonego przez klientów surowca natknął się na przedmiot wyglądający na niewybuch. Był w wiadrze przyniesionym przez jednego z klientów. Mężczyzna wezwał policję. Okazało się, że to granat moździerzowy.

- Mężczyzna nie jest w stanie powiedzieć, kto przyniósł go do skupu - mówi asp. szt. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Niebezpieczne znalezisko zostało zabezpieczone i odebrane przez patrol saperski.

Tego dnia saperzy interweniowali w powiecie dwukrotnie. Najpierw w Zasowie, gdzie po ulewnych deszczach, jeden z rolni-

ków znalazł podejrzanie wyglądający przedmiot na polu kukurydzy. Domyślając się, z czym ma do czynienia, zawiadomił policję. I dobrze zrobił, bo to także był pocisk moździerzowy.

Obydwa znaleziska pochodziły z czasów II wojny światowej i mogły stanowić śmiertelne zagrożenie. Dlatego tak ważne jest, by w podobnych przypadkach nie próbować przenosić ich na inne miejsce, nie dotykać, albo na własną rękę próbować rozbijać. Takie zachowanie może prowadzić do tragedii.

Na terenie powiatu podobne znaleziska trafiają się dość często. Zwykle na wiosnę i jesienią, gdy trwają prace polowe. Nierzadko na te pamiątki po wojnie można natrafić podczas robót budowlanych.

Niedawno na niewybuchy natrafili robotnicy pracujący przy remoncie remizy w Żyrakowie. Również zostały zabrane przez saperów i zdetonowane na poligonie.

(nan)



Ten pocisk został znaleziony na polu kukurydzy w Zasowie.

Rannego 21-latka zabral śmigłowiec

Do groźnego wypadku doszło podczas wycinki drzewa w Jodłowej.

Jak informuje Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, zdarzenie miało miejsce podczas wycinki drzewa na prywatnej posesji.

Policjanci wyjaśniają, jak doszło do wypadku.

- Na razie wiadomo, że będący w pobliżu 21-latek został uderzony konarami padającego drzewa - mówi rzecznik.

Młody mężczyzna doznał urazów głowy, na tyle poważnych, że

do Jodłowej wezwany został śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który zabral rannego do szpitala w Rzeszowie.

Na miejscu pracowali także strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Jodłowej.

- Ich zadanie polegało na przygotowaniu i oświetleniu lądowiska dla śmigłowca, a także pomocy w transporcie rannego, który został przeniesiony na specjalnej desce, używanej w takich przypadkach - mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

jov

Pobity po libacji

Do aresztu za rozbój

Tego dnia wziął kredyt i postanowił to uczcić z przypadkowymi kolegami.

Poszkodowany utrzymuje, że jest bezdomny, mimo to bank udzielił mu kredytu. Na koncie miał 20 tys. zł, w portfelu kartę bankomatową i szukał kompanów do kieliszka.

W okolicach Rynku w Dębicy natknął się na trzech mężczyzn. Od słowa do słowa postanowili napić się razem. Alkohol kupował ten, który właśnie się wzbogacił. W pewnym momencie urwał mu się film, ocknął się w nowo budowanym domu w okolicach ulicy Kolejowej.

Koledzy nie byli już tacy mili, pobili go, żądając, by oddał im portfel.

- Bili po całym ciele, a kiedy się przewrócił, kopali - wyjaśnia Jacek Żak, prokurator rejonowy.

Zabrali mu portfel wraz z kartą do bankomatu, a następnie nadal bili, na siłę poili alkoholem, nakładając, by podał im numer PIN.

Kiedy się ocknął, mężczyzn nie było. Policja szybko zatrzymała jednego z nich - Paweł Ch. usłyszał zarzuty i dostał dozór. Drugi wpadł dopiero teraz, kilka tygodni po zdarzeniu. Podejrzany o udział w rozbój Wiesław M. trafił do tymczasowego aresztu. Trzeci sprawca nadal jest nieustalony.

(nan)

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Praca na wiele tygodni

Policja w ośrodku, będzie dochodzenie i szukanie winnych

Listy płac, wnioski o urlop, całe teczki z aktami osobowymi walają się w dawnym ośrodku w Straszęcinie.

Wtedy to był luksus

Gdyby żył, Edward Brzostowski załamałby ręce, widząc, w jakim stanie jest obiekt, który zbudował i który przez wiele lat był perełką Straszęcina. Powiedzieć, że dziś to ruina, to mało - nie dość, że budynki są zdewastowane, to jeszcze panuje tu nieopisany bałagan. Wszędzie sterty śmieci, butelki, potłuczone szkło. Obraz nędzy i rozpacz.

A przecież okoliczni mieszkańcy, nawet ci w średnim wieku, pamiętają czasy świetności Ośrodka Borowiec. Był tu niewielki zalew, miejsca rekreacji, domki, hotel z basenem - wtedy absolutny luksus.

Rozkradli wszystko

Dziś po tym wszystkim nie zostało śladu. Po kolejnych zmianach właścicieli, ośrodek znajduje się w pieczy syndyka masy upadłościowej.

- Pewnie za jakiś czas zostanie wystawiony na sprzedaż - mówi Marek Rączka, wójt gminy Żyraków.

Nie ukrywa, że gmina byłaby zainteresowana zakupem przynajmniej części kompleksu, a mia-

nowicie kompleksu boisk - do siatkówki, piłki nożnej oraz kortu tenisowego. I być może strzelnicy.

Ale to nadal melodia przyszłości, póki co z ośrodkiem, a raczej tym, co z niego zostało, są tylko kłopoty. Policjanci z Żyrakowa regularnie bywają na tym terenie, bo ulubili go sobie bezdomni, miłośnicy imprezowania pod byle jakim dachem, a przede wszystkim złodzieje, którzy rozgrabili wszystko, co miało jakąkolwiek wartość.

Zdjęcia, nazwiska, adresy

Każdy może tu wejść, bo brama do ośrodka otwarta jest na oścież. Podobnie jak drzwi budynku, w którym mieści się magazyn. Policjantki, które przyjechały na miejsce, są zdziwione, bo do niedawna ten budynek jeszcze był zamknięty. W jednym z pomieszczeń ogromnej hali podłoga dosłownie zasłana papierami. Teczki z danymi osobowymi, dawnych pracowników ośrodka. Listy płac, skierowania na urlop, adresy, zdjęcia, daty urodzenia. Wszystko, co podlega pod ustawę o ochronie danych. Stąd obecność policyjnego patrolu.



Wśród porzuconych dokumentów znajdują się całe teczki z danymi osobowymi i zdjęciami.

Robota na miesiące

- Wszystko to trzeba zabrać na komisariat, posegregować. To będzie naprawdę ogrom pracy, nawet nie na tygodnie, a na kilka miesięcy - wzdycha jedna z funkcjonariuszek, przeglądając stare papiery.

Już wiadomo, że trzeba będzie wezwać furgonetkę, bo sterty dokumentów nie zmieszczą się do radiowozu.

Prokurator Jacek Żak potwierdza, że wszczęte zostanie postępowanie, które wyjaśni, czy ktoś dopuścił się

zaniechań, zostawiając akta w magazynie.

- Z drugiej strony pomieszczenie było zamknięte, więc to pewnie robota włamywaczy - mówi.

Ważne, że akta są już bezpieczne. **Agnieszka Majba-Pochwat**

Kiedy za oknem pada, wraca temat podatku od wód opadowych

Gminy mogą też naliczyć odsetki

W Dębicy nikt nie płaci podatku od deszczu. Przyznaje to burmistrz Mariusz Szewczyk.

- Nie mamy żadnego dokumentu, w którym byłoby napisane, że ktoś musi płacić - tłumaczy wójt miasta.

Tymczasem podatek od deszczu, który oficjalnie nazywany jest podatkiem od zmniejszenia naturalnej retencji terenowej, jest zapisany w Prawie wodnym od stycznia 2018 r. Zgodnie z nim zwolnieni z tej opłaty mają być tylko właściciele domów jednorodzinnych. Płacić zaś mają go chociażby spółdzielnie mieszkaniowe.

Nie obawia się tego prezes SM Igloopol Marek Grabowski. Utrzymuje on, że do wprowadzenia tej opłaty poza już obowiązującymi przepisami krajowymi konieczna byłaby też uchwała Rady Miejskiej w Dębicy. Zgodnie z inną interpretacją tego prawa, wysokość i sposób naliczania podatku od deszczu ustalają wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast.

Po głębszym zapoznaniu się z tematem Marek Grabowski zmienia jednak zdanie, twierdząc, że wystarczy sam zapis z ustawy, ale



Podatek od deszczu ma zapobiegać dalszemu betonowaniu działek.

gminy w ogóle się tym nie interesują. Poza tym nowelizacja z 2022 roku mająca rozszerzyć zakres płacących na tych, którzy mają działkę większą niż 6 arów zabetonowaną w 50 proc. nie weszła w życie.

I nikt w tym momencie tak naprawdę nie wie, kto i ile powinien płacić.

Co jednak wtedy, kiedy miasto o możliwości ściągnięcia takiej daniny sobie przypomni. Zgodnie z zapisami Prawa wodnego będzie mogło cofnąć się nawet pięć lat

wstecz i naliczyć tym, którzy nie regulowali należności, karne odsetki.

A przypomnieć należy, że od stycznia 2018 r. do grudnia 2022 r. podatek od wód opadowych zobowiązani byli płacić właściciele nieruchomości większych niż 3,5 tys. m² zabudowanych w przynajmniej 70 procentach. A więc nie tylko większości zakładów produkcyjnych czy obiektów handlowych, ale też wszystkich spółdzielni mieszkaniowych w Dębicy.

JAG

Stadion lekkoatletyczny otworzą we wrześniu

Wstępnie podawaną datą jest 8 września. Może jednak dojść do jej zmiany.

- Musimy przed otwarciem mieć komplet dokumentów do odbioru - tłumaczy burmistrz Mariusz Szewczyk.

I właśnie od tego, kiedy uda się je skompletować, wójt uzależnia podanie tej ostatecznej daty. Zapewnia przy tym, że stadion chce oddać do użytku jak najszybciej, by młodzież, szczególnie ta ze Szkół Podstawowej nr 5, która ma do niego najbliżej, mogła korzystać w nowym roku szkolnym.

- Jeśli wszystko zostanie załatwione, to być może nawet od początku września - stwierdza Mariusz Szewczyk.

To i tak zdecydowanie później, niż przewidywały to pierwotne plany. Budowa ruszyła bowiem w grudniu 2021 roku, a obiekt miał być gotowy już przed rokiem. W trakcie prac okazało się jednak, że firma Pesam, która wygrała przetarg ze względu na duży wzrost cen materiałów nie jest w stanie wykonać wszystkich zadań w oferowanej wcześniej kwocie.

Dlatego prace na kilka miesięcy zostały zawieszone. Władze samorządowe próbowały ciąć koszty, wprowadzając kolejne ograniczenia, szczególnie w wyposażeniu stadionu. W maju tego roku na stronie internetowej miasta pojawiła się informacja, że prace zmierzają ku końcowi, a z bieżni będzie można korzystać już w wakacje.

Ci, którzy się wtedy ucieszyli, znów musieli obejść się smakiem, bo okazało się, że urzędowa informacja była przedwczesna. Teraz wypada mieć nadzieję, że ta dotycząca września już taka nie będzie, a dzieci i młodzież ze szkół, ale też dorośli mieszkańcy miasta, będą mogli wreszcie poćwiczyć na stadionie.

Burmistrz dodaje natomiast, że na pewno od 8 września w Dębicy będzie można oglądać wystawę poświęconą wybitnemu trenerowi piłki nożnej Kazimierzowi Górskiemu. Przez dwa tygodnie dokumenty mu poświęcone będą eksponowane w Domu Sportu.

Dlatego też chciałby, aby te dwa wydarzenia dotyczące świata sportu zbiegły się w czasie. Lekkoatleci na pewno też.

JAG

Trzy pytania do... **Stanisława Ferenca,**
zastępcy nadleśniczego Nadleśnictwa Dębica.

Kwestia tego jednego kadru - w lesie

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie zaprasza do wzięcia udziału w XII Małopolskim Konkursie Fotograficznym pod hasłem Leśne Inspiracje. Ale przecież nasze nadleśnictwo położone jest w województwie podkarpackim. Czy mimo to zdjęcia, które tu powstaną, mogą brać udział w konkursie?

Oczywiście, ponieważ Nadleśnictwo Dębica podlega pod RDLP w Krakowie. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by wziąć udział w konkursie, tym bardziej, że jest ku temu szczególna okazja - setna rocznica istnienia Lasów Państwowych. Stąd kategorie: 100 lat lasu - kadry lasu oraz 100 lat Ludzi lasu - portrety.

Do kogo jest skierowany ten konkurs?

Do miłośników lasu, amatorów. Zdjęcia zawodowych fotografów nie będą brane pod uwagę. Kategorie zostały przemyślane tak, że uczestniczyć mogą już nawet dzieci, bo pierwsza przeznaczona jest dla uczestników w wieku do 10 lat. Druga to kategoria wiekowa 10-17 lat, ostatnia dla osób powyżej 17 lat. Zachęcam do uczestnictwa w konkursie, choćby z uwagi na nagrody, które są bardzo atrakcyjne. Zwłaszcza nagroda specjalna, jaką jest trzydniowy pobyt w ośrodku w Radocynie, z którego mogą skorzystać dwie osoby. Jeśli ktoś się chce wyciszyć blisko natury, to miejsce nadaje się idealnie. Wszystkie informacje na temat



konkursu można znaleźć na stronie Nadleśnictwa Dębica.

A czy mamy w naszych lasach obiekty godne sfotografowania?

Bez wątpienia tak! Nasze lasy charakteryzują się niesamowitą różnorodnością, od nizinnych w okolicach Czarnej, po piękne górskie tereny na przykład w Jodłowej. Mamy bogaty świat owadów, zwierzęta. Jedynym ograniczeniem jest tylko wyobraźnia, bo nawet nie sprzęt, teraz, kiedy już smartfonem można zrobić dobrą fotografię. Kwestia uchwycenia tego jednego kadru.

(nan)

Złożyli na dwie drogi: Saperów i Skowronków

O ponad 3 000 000 zł stara się miasto z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.



Ul. Saperów od dawna czeka na przebudowę.

Wcześniej, dzięki promesie z tego funduszu, udało się zdobyć urzędnikom 1 700 000 zł na remont 650 m odcinka ul. Sobieskiego. Teraz liczą na dofinansowanie na przebudowę ul. Saperów i ul. Skowronków bocznej.

Na pierwszą z tych dróg miasto dostało już raz dofinansowanie, ale mimo kilku prób nie udało się rozstrzygnąć przetargu na jej przebudowę i pieniądze trzeba było oddać. Jeśli uda się je zdobyć ponownie, to przy ul. Saperów powstanie 378 mb drogi, ścieżka rowerowa, sieci kanalizacyjna, deszczowa i sanitarna oraz oświetlenie uliczne. Koszt zadania to 1 233 454 zł.

1 867 039 zł kosztować ma przebudowa drogi Skowronków bocznej. Za te pieniądze powstanie nawierzchnia z kostki betonowej, chodnik, kanalizacja deszczowa,

zjazdy, oświetlenie uliczne, przebudowane zostaną również dwa skrzyżowania i umocnione skarpy.

Jeśli miastu uda się zdobyć rządowe dofinansowanie, to na wykonanie prac mieć będzie cały przyszły rok.

tra

Mają nie tylko pasiekę, ale i bibliotekę

Mogą z niej korzystać nie tylko pracownicy Wodociągów Dębickich, ale i ich rodziny.

Nie tak dawno na łamach OL pisaliśmy o pasiece, którą na terenie oczyszczalni ścieków prowadzi Andrzej Dobosz, zatrudniony w Wodociągach Dębickich jako elektryk. Ale jak się okazuje to nie jedyna tak oryginalna inicjatywa, realizowana przez miejską spółkę. Od czterech lat działa tam również biblioteka, zainicjowana przez dyrektora Agnieszkę Jamróz.

Księgozbiór, jak twierdzi Jacek Gil, prezes WD, liczy dziś już ponad 300 woluminów i ciągle się powiększa. Cieszy się dużym zainteresowaniem tak wśród pracowników biurowych, jak i produkcyjnych. Szczególnie, że wśród dostępnych pozycji cały czas pojawiają się nowości.

Według prezesa koszt prowadzenia takiej biblioteki jest niewiel-



Regały z książkami stoją w holu.

ki, bo firma kupuje tylko około 20 książek rocznie.

- Resztę przynoszą pracownicy, którzy dzielą się tym, co już przeczytali. Sam zresztą też tak robię - przyznaje Jacek Gil.

tra

Film obejrzysz nie wysiadając z auta

Było kino mobilne, teraz będzie samochodowe. Pierwszy seans w sobotę 2 września w Brzeźnicy.

- Być może się mylę, ale jeśli nie to będzie to pierwsze kino samochodowe w naszym powiecie - mówi Krzysztof Lipczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica, który jest jego organizatorem.

Jak zapowiada, na parkingu pod firmą Śnieżka w sobotę 2 września rozstawiony zostanie pompowany ekran, który służy obecnie do wyświetlania filmów w różnych miejscowościach gminy Dębica. Przed nim staną trzy rzędy leżaków, dla tych, którzy będą woleć w ten sposób obejrzeć film, a za nimi będą miejsca dla samochodów.

- Dziś nie jestem jeszcze w stanie powiedzieć jaki film wyświetlimy - zaznacza Krzysztof Lipczyński, ale liczy, że wspólna inicjatywa GOSiR i firmy Śnieżka spotka się z dużym zainteresowaniem mieszkańców.

tra

Szewczyka 60 procent szans na reelekcję

Włodarze trzech naszych miast z dużymi szansami na ponowny wybór na wiosnę.

Takie są wyniki badania, przeprowadzonego przez Ogólnopolską Grupę Badawczą i opublikowanego na portalu lokalnapolityka.pl.

Jak wynika z tych wyników burmistrz Dębicy Mariusz Szewczyk ma 60 procent szans na to, że ponownie wygra wybory samorządowe. Szansa na zmianę władza oceniana jest na 40 procent.

Jeszcze wyżej stoją notowania burmistrza Pilzna Ewy Gołębiowskiej oraz burmistrza Brzostku Wojciecha Stanisławskiego. W obu

przypadkach badanie wykazało, że mają oni po 75 procent szans na ponowny wybór, a możliwość zmiany w tych gminach oszacowana została na 25%.

Mariusz Szewczyk burmistrzem Dębicy jest od 2014 roku, kiedy wygrał wybory po raz pierwszy.

Ewa Gołębiowska rządzi w Pilźnie jeszcze dłużej, bo od 2010 roku.

Burmistrz Brzostku Wojciech Stanisławski tę funkcję pełni od 2014 roku.

Nikt z tej trójki jeszcze nie zadeklarował udziału w wyborach wiosną 2024 roku, ale trudno sobie wyobrazić, by odbyły się one bez startu któregośkolwiek z nich.

(ad)

Najpierw pokaz, a potem parada ulicami miasta

Zabytkowe samochody, motocykle i rowery zaparkują 20 sierpnia na dębickim Rynku.

Wystawa Pojazdów Zabytkowych - Wehikuł Czasu Retrospekcja, organizowana przez Klub Motocyklowy Gryfici Dębica i Automobilklub Stomil, rozpocznie się w samo południe. Na płycie Rynku, prócz wspomnianych już pojazdów, prezentowany będzie zabytkowy silnik stacjonarny, który co dwie godziny (12:00, 14:00, 16:00) będzie odpalany.

Co ciekawe, wydarzenie jest okazją nie tylko do tego, by zobaczyć

pojazdy, które kiedyś królowały na naszych ulicach, ale też, by pochwalić się swoimi. Organizatorzy namawiają wielbicieli dwóch i czterech kółek, by pochwaliли się swoimi pojazdami. Oczywiście wyłączone tymi sprzed lat.

Wystawa potrwa do godz. 17:00. Po niej uczestnicy przejadą w paradzie ulicami Dębicy. Trasa prowadzić będzie z Rynku ul. Rzeszowską, Bojanowskiego, Poddeby, Robotniczą, Rzeszowską, Krakowską, Piaski, Parkową i Lisa, do Sportowej Stodoły obok stadionu, na którym mecze rozgrywa KS Wisłoka.

tra

W pierwszą sobotę miesiąca

Spyw Wisłoką dopiero we wrześniu

Miał odbyć się 5 sierpnia, ale pogoda pokrzyżowała plany organizatorów.

Konkretnie pokonał ich deszcz, który skutecznie uniemożliwił korzystanie tego dnia z kajaków.

Krzysztof Lipczyński, dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica, który był głów-

nym organizatorem Eko-Spywu Kajakowego - Dla Czystej Wisłoki, przyznaje, że pierwotnie pod uwagę brane były wcześniejsze terminy, niż ten wrześniowy, ale wtedy spływ kolidowałby z zaplanowanymi imprezami.

- Mamy ich tyle, że sobota 2 września to jest pierwszy wolny termin, kiedy możemy go zorganizować - przekonuje i zaznacza jednocze-

śnie, że i ta data nie jest ostateczna, ponieważ wydarzenie jest uzależnione od pogody.

Jeżeli jednak nie będzie padać, to spływ wystartuje spod dębickiej tamy na Wisłocę, a zakończy się w Pustkowie. Udział w nim kosztować będzie 20 zł, ale w tej cenie będzie pamiątkowa koszulka i poczęstunek.

tra

Ruszyła przedwyborcza karuzela nazwisk

Poseł zmierzy się z burmistrzem, dyrektorem od sportu i radnymi

W niedzielę 15 października pójdziemy do urn, by wybrać posłów i senatorów. Kto znajdzie się na listach?

Tomasz Ratuszniak

- Jak pan myśli panie redaktorze? - w ten sposób poseł Jan Warzecha odpowiada na pytanie, czy planuje ponownie starać się o mandat.

Pytanie zadaje zresztą wyłącznie z dziennikarskiego obowiązku, bo dobrze wiem, że odpowiedź może być tylko jedna. W końcu poseł nigdy nie ukrywał, że fotel na Wiejskiej bardzo mu odpowiada, a jego słowa, że kampanię wyborczą prowadzi już od czterech lat, jedynie to potwierdzają.

Jeden poseł wystartuje, drugi raczej nie

Jan Warzecha powierza, że jego nazwisko znajdzie się na listach wyborczych Prawa i Sprawiedliwości. Prawdopodobnie nie będzie jednak na nich drugiego z obecnych parlamentarzystów wywodzącego się z naszego powiatu - Kazimierza Moskala. Głosy mówiące o tym, że nie planuje startu w nadchodzących wyborach już od dłuższego czasu krążyły w przestrzeni publicznej. Chciałem go o to zapytać,

liście 23 okręgu wyborczego znaleźć się mogą: radna powiatowa Lucyna Samborska i starosta Piotr Chęciek.

- Pani Lucynie Samborskiej kiedyś proponowaliśmy start w wyborach, ale wtedy nie była zainteresowana - mówi Jan Warzecha, nie zaprzeczając jednak ani jej kandydaturze, ani starosty. Ona sama jednak rozważa wszelkie wątpliwości.

- Jestem zaszczycona, ale startu nie planuję - wyjaśnia z uśmiechem.

Pierwszeństwo daje posłowi

Piotr Chęciek również nie, co zresztą deklarował już kilka miesięcy temu i jak twierdzi, do dziś nic się nie zmieniło.

- Nie mam takich planów. Od nas kandydat jest jeden i jest nim pan poseł Jan Warzecha - mówi.

Nie oznacza to jednak, że na sto procent na liście nie pojawi się nazwisko starosty. On sam mówi, że jeżeli naprawdę będzie taka potrzeba i władze partii zdecydują, że chciałby widzieć go na liście, to nie będzie się od tego uchyłał. Na razie takich rozmów nie było.

- Tylko, żeby była sprawa jasna, nie chciałbym być wypełnieniem



Ewa Gołębiowska, tu z Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, wystartuje z listy Trzeciej Drogi. W tle Wiesław Lada.

z dużo wyższego miejsca - mówi osoba dobrze zorientowana w meandrach tej strony życia politycznego.

Zieloni też idą we trójkę

Tajemnicy z nazwisk kandydatów nie robi Wiesław Lada z Polskiego Stronnictwa Ludowego, które do wyborów idzie wspólnie z Polską 2015 Szymona Hołowni. On sam już kilka lat temu deklarował, że chętnie zająłby stołek na Wiejskiej, bo byłby to kolejny szczebel jego kariery po samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim.

- Ja się wywodzę ze sportu, więc stawiam sobie coraz większe wyzwania - przekonuje.

Reklama

Dlatego 15 października znajdziemy jego nazwisko na koalicyjnej liście Trzeciej Drogi. Wiesław Lada nie będzie jednak jedynym kandydatem zielonych z naszego powiatu. O mandat poselski walczyć będzie też obecna burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska, która zresztą nie po raz pierwszy wzmocni listę PSL, a także powiatowy radny Daniel Wójcik, również mający za sobą start w wyborach do parlamentu.

Od Hołowni dwóch

Jednak na tej samej liście co kandydaci PSL znajdą się również przedstawiciele Polski 2050 Szymona Hołowni. Tym, który pewny startu był już od wielu miesięcy jest

Sylwester Korycki, który w partii Szymona Hołowni pełni funkcję sekretarza regionu. Mieszkający w Pustkowie menedżer dał się poznać mieszkańcom powiatu jeszcze w grudniu zeszłego roku, kiedy wraz z innymi przedstawicielami tego ugrupowania wziął udział w akcji na dębickim Rynku, podczas której mówił o jego programie.

Drugim z tej listy reprezentantem naszego powiatu w jesiennych wyborach będzie pochodzący z Kozłowa, a mieszkający obecnie w Chotowej Marcin Koziaara.

- Na dziewięćdziesiąt dziewięć procent on także wystartuje - zapowiada Sylwester Korycki.

ratuszniak@ol.com.pl

- Ja się wywodzę ze sportu, więc stawiam sobie coraz wyższe wyzwania - przekonuje Wiesław Lada.

ale mimo wielu prób nie udało mi się z nim skontaktować. Takie deklaracje posła, choć nieoficjalnie, potwierdziło jednak kilka osób z różnych stron sceny politycznej, z Janem Warzechą na czele.

Wiceprzewodniczący nigdzie się nie wybiera, farmaceutka też

Nie potwierdziły się za to informacje podawane przez rzeszowskie media, że na listach PiS ma znaleźć się Czesław Łączak, obecnie wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

- A gdzie to pan wyczytał? Nie, na razie nigdzie się nie wybieram. U nas na miejscu jest jeszcze dużo do zrobienia - podkreśla Łączak.

Jeśli nie on, to kto? Jan Warzecha twierdzi, że kandydatów z naszego powiatu może być troje, w tym jedna kobieta. Nazwisk poseł nie chce jednak zdradzać. Twierdzi, że warunki trafienia na listę to nie tylko przynależność do PiS i prawicowe poglądy, ale przede wszystkim to, ile głosów potencjalny kandydat może zdobyć. Nieoficjalnie mówi się, że według tego klucza, prócz szefa okręgowych struktur PiS na

listy, bo jeśli coś robię, to staram się poświęcać temu w stu procentach. Więc jeśli usłyszę, że jestem potrzebny i mam się zaangażować, to robimy to - deklaruje.

Według nieoficjalnych informacji kandydatem na kandydata jest też radny miejski Mateusz Cebula.

Będzie na liście, choć się nie przyznaje

Niewiele udaje mi się wyciągnąć od Krzysztofa Lipczyńskiego, szefa powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej. Wszystko przez to, że spotkanie podkarpackich struktur tej partii, podczas którego mają zapadnąć decyzje dotyczące kandydowania, odbyć się ma w dniu, w którym ten numer OL trafia do druku.

- Na pewno wystawimy dwóch mężczyzn i jedną kobietę. Do następnego numeru wszystko już będzie wiadomo - deklaruje.

Wystarczy jednak kilka telefonów, by dowiedzieć się, że jednym z kandydatów, których nazwisk nie chciał zdradzić, jest on sam.

- Z tego co wiem, to tym razem Lipczyński nie wystartuje z końca listy, jak w ostatnich wyborach, ale

LETNIA PROMOCJA

Dema
widok na przyszłość

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Dobre im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Oficjalnie ogłoszą na pikniku

W szpitalu kolejny remont. Nowy oddział rusza jesienią

Otwarcie oddziału kardiologii dyrektor Przemysław Wojtys zaplanował na październik.

- Kardiologii jako samodzielne-
go oddziału nigdy u nas nie było,
a wiem, że jest potrzeba jego utwo-
rzenia - wyjaśnia szef ZOZ w Dę-
bicy.

Szczegółów funkcjonowania
oddziału jeszcze nie zdradza, wia-
domo tylko, że będzie się mieścił
w jednym ze skrzydeł obecnego
oddziału wewnętrznego, tam wła-
śnie prowadzone są prace remon-
towe. I to na dużą skalę. Stawiane
są ścianki działowe, poszerzane
wejścia, kolejnym etapem będzie
malowanie. Tu, nie po raz pierw-
szy, szpital może liczyć na wspar-
cie firmy Śnieżka, z pomocą której
udało się odnowić już kilka innych
oddziałów, między innymi dziec-
cy i ginekologii.

Nowo utworzona kardiologia
będzie w stanie pomieścić 25 łóżek,
w planach są także nowe zabie-
gi, jakie oferowane będą pacjen-
tom oddziału. Ale o nich dyrektor
jeszcze nie chce mówić. Zaprasza
natomiast na piknik, którego orga-
nizatorem jest Starostwo Powiato-
we, a który zaplanowany został na
ostatnią sobotę sierpnia.

- Będzie to duże wydarzenie i my
tam będziemy ze swoim stoiskiem.
Wtedy oficjalnie zostanie podana
informacja o otwarciu kardiologii -
mówi Wojtys.

Podczas pikniku będzie można
skorzystać z badań i porad leka-
rzy specjalistów, między innymi
właśnie tej specjalizacji, którzy tego
dnia będą do dyspozycji pacjentów.



Prace na oddziale są już zaawansowane.

Aktualnie na II piętrze szpita-
la, gdzie usytuowany będzie od-
dział kardiologii, funkcjonują dwa
wewnętrzne, w tym jeden z kar-
diologią, ale jako dodatkową spe-

cializacją. Dyrektor zapewnia, że
o utworzenie oddzielnego oddzia-
łu zabiegał od dawna, ale dopiero
teraz pojawiła się na to szansa.

(nan)

Miejsca po Waldemarze Puzio nie zajmie nikt

Taką decyzję podjęła dyrektor
MOSiR-u w Dębicy Marta
Pawełko-Tokarz.

- Tak dyktują nam względy eko-
nomii - tłumaczy szefowa dębickie-
go sportu.

Jest jednak jeden haczyk, bo ktoś
w zastępstwie Waldemara Puzio,
który w lipcu odszedł na eme-
ryturę, będzie musiał poprowa-
dzić Piłkarską Ligę Halową Firm
Dębickich. Jej rozgrywki co roku
rozpoczynają się w październiku,
a kończą w marcu następnego.

- Na etat nikogo nie będziemy
zatrudniać, ale mamy już gotowe
ogłoszenie, że poszukujemy osoby,
która tę ligę poprowadzi - wyjaśnia
Marta Pawełko-Tokarz.

Ukazać się ono powinno na stro-
nie MOSiR-u już w tym tygodniu.
Wiadomo jednak, że chętny będzie
musiał zarezerwować sobie na ten
cel piątkowe i sobotnie wieczory

Waldemar Puzio jako instruktor
sportu pracował przez 26 lat.

przez sześć miesięcy. Ale też np.
niedzielę, kiedy gra Wielka Orkie-
stra Świątecznej Pomocy, bo wtedy
piłkarze halowi grają zawsze razem
z nią.

JAG

Nie zmarnuje się

Dostali z więzienia

Z nowych sprzętów dzieciaki
będą mogły korzystać już
od września.

Przedszkole Miejskie nr 4 otrzy-
mało od Zakładu Karnego drewnia-
ny domek ze zjeżdżalnią i ścianką
wspinaczkową. Do tej pory sprzęty
służyły dzieciom, które odwiedza-
ły swoich ojców osadzonych w tu-

tejszym więzieniu, ale z uwagi na
rozbudowę zakładu, plac zabaw
trzeba było zlikwidować.

Wyposażenie jest w dobrym sta-
nie i jeszcze posłuży, stąd - w po-
rozumieniu z władzami miasta
- decyzja o przewiezieniu go do
przedszkola przy ulicy Strum-
skiego. Urządzenia są odnowione
i wzbogacą plac zabaw.

nan

Śladem naszych interwencji

Wyczyszczą kanalizację

W ten sposób miasto chce
pomóc starszej kobiecie, której
garaż jest zalewany po ulewach.

O problemie pani Zofii Bernackiej
pisałem przed dwoma tygodniami.
Przedstawiłem wtedy sprawę pra-
cownikowi Wydziału Infrastruk-
tury Urzędu Miejskiego w Dębicy
Tomaszowi Sędkowskiemu. Ten zapew-
nił mnie, że w najbliższych dniach
odwiedzi kobietę i wtedy podejmie
decyzję, jak miasto będzie mogło
jej pomóc.

- Ale nikogo u mnie nie było -
mówi Zofia Bernacka, kiedy od-
wiedzałem ją w czwartek 10 sierpnia.

Za to jej garaż po raz kolejny zo-
stał zalany w czasie popołudniowej
ulewy w poniedziałek. Mieszkanka
ul. Rzeszowskiej opowiada, że tego
dnia pod jej dom podjechał patrol
Straży Miejskiej, ale było to dłuższą
chwilę po ustaniu opadów.

Burmistrz Mariusz Szewczyk
tymczasem przekonuje mnie, że

urzędnicy na miejscu byli. Być mo-
że więc woleli uniknąć rozmowy
ze starszą kobietą. Włodarz zapew-
nia też, że miasto zleciło też firmie
czyszczenie odcinka kanalizacji bur-
zowej przy ul. Rzeszowskiej łącznie
ze wszystkimi spustami i bocz-
nym siegaczem.

- Poprzednie czyszczenie by-
ło dawno temu, liczymy więc, że
po tym obecnym kanalizacja bę-
dzie więcej wody zbierać - stwier-
dza burmistrz.

Zofia Bernacka nie jest co do tego
przekonana. Uważa, że problem
rozwiązałoby wykonanie odwod-
nienia przy chodniku wzdłuż sąsia-
dującego z jej domem bloku.

- Tam trzeba było ułożyć takie
korytka ściekowe, żeby woda mo-
gła płynąć prosto, a nie do mojego
garażu - mówi kobieta.

Burmistrz przekonuje, że jeśli
czyszczenie nie przyniesie efektów,
to miasto poszuka innego rozwią-
zania.

JAG

Od nowego roku muszą mieć schronisko

Albo podpisać umowę na
przyjmowanie bezpańskich psów
z już istniejącym.

A to oznacza likwidację przy-
tuliska dla bezdomnych zwierząt
- psów i kotów, które działa przy
ulicy Wielopolskiej. Niewykluczo-
ne, że miasto będzie chciało tam

zbudować schronisko, ale tylko
wtedy, kiedy uda się kupić odpo-
wiedni teren i uzyskać wszystkie
zgody, jakimi obwarowane jest
funkcjonowanie takiego obiektu.
Pod uwagę brana jest także umowa
z placówką zewnętrzną.

- Decyzję podejmą radni - mówi
burmistrz Mariusz Szewczyk.

(nan)

Jest w planie, ale nie ma pieniędzy

Na Matejki wstydzą się zapraszać gości z innych miast

Zarośnięte chwastami chodniki, gałęzie i liście nieuprzątnięte jeszcze po jesieni - tak to wygląda.

Przed blokiem numer 13 ładnie utrzymany mini ogródek. Marzena Proszowska dba, by nie zarósł chwastami.

- Jak tylko się jakaś trawka pojawi, to Marzenka biegnie i wyrwa - chwali sąsiadkę Krystyna Wojnarowska.

Obydwie w tym bloku mieszkają od wielu lat i twierdzą, że tak, jak teraz, jeszcze tu nie było. Ale nie mają na myśli zadbanego ogródka, który swoją estetyką nie jest w stanie uratować wrażenia całości. Otoczenie bloku wygląda na zaniedbane.

- Kiedyś to było nie do pomyślenia, a teraz! Proszę popatrzeć - mówi kobiety.

I pokazują kolejno: zarośnięty chwastami chodnik, schody, gałęzie walające się pod drzewami, ławkę tak brudną, że strach na niej siadać.

- O, tu pod spodem jest studzienka kanalizacyjna. Ale jej nawet nie widać spod warstwy patyków - pani Krystyna na próżno próbuje dokopać się do pokrywy wjazdu.

Reklama

Blok numer 13 sąsiaduje z przychodnią. Wiele osób właśnie tędy podąża do pobliskiego szpitala. Lokatorki uważają, że to co widzą przechodnie nie jest najlepszą wizytówką nie tylko osiedla, ale i całego miasta, bo do szpitala zdążają tędy ludzie także spoza Dębicy.

Obydwie, ale i inni lokatorzy bloku, próbowały doprosić się o zrobienie porządku, najpierw w Administracji Domów Mieszkalnych, której podlega osiedle. Dowiedziały się jednak, że utrzymanie porządku to nie ich obowiązek.

- Ja się zajmuję tylko budynkami, sprzątanie to nie moja sprawa - przekonuje prezes Łukasz Paluch.

Burmistrz Mariusz Szewczyk jest zdziwiony pretensjami lokatorów i zapewnia, że do Ratusza żadne uwagi nie docierały. A przynajmniej nie do niego osobiście. Ale kiedy przedstawiam mu problem, obiecuje, że sprawą zajmie się niezwłocznie. Rozmawiamy w czwartek 10 sierpnia.

- W następnym tygodniu zostaną tam wysłane służby i teren



Marzena Proszowska i Krystyna Wojnarowska pokazują schody prowadzące do przychodni i szpitala.

będzie uprzątnięty - zapewnia burmistrz Dębicy.

Ale nieporządek to nie jedyny problem tego osiedla. Stare, krzywe chodniki aż się proszą o wymianę. Nierówna nawierzchnia i popękane płytki nie tylko źle wyglądają, można tu sobie połamać nogi. A na osiedlu mieszka sporo starszych osób, dla których to poważny kłopot.

- Rewitalizacja Matejki jest od dawna brana pod uwagę i wpisana

do planu. Teraz musimy znaleźć pieniądze na jej realizację - mówi Szewczyk, dodając, że miasto będzie się starać o dofinansowanie.

Dla lokatorów to tylko połowicznie dobra wiadomość, bo sam zamiar nie wystarczy.

- Córka jak tu przyjeżdża z Wrocławia, to załamuje ręce. A ja to już się wstydzę zapraszać kogoś z innego miasta - mówi pani Marzena. I trudno jej się dziwić.

(nan)

KRÓTKO

PISZĄ DLA SENIORÓW

Wniosek o dofinansowanie z unijnych pieniędzy z przeznaczeniem na działalność Domu Senior + złoży Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Celem jest zorganizowanie nowych zajęć dla podopiecznych placówki, a także zwiększenie o 10 liczby miejsc dla chętnych, by w nich uczestniczyć oraz zatrudnienie kolejnych specjalistów i utworzenie Klubu Seniora.

WYPRZEDAŻ PO RAZ DRUGI

Po sukcesie pierwszej, Stowarzyszenie Zielona Dębica szykuje się do organizacji kolejnej wyprzedaży garażowej. Jej data została zaplanowana na 26 sierpnia, czyli w ostatnią sobotę wakacji. Będzie można sprzedać rzeczy, które jeszcze są w dobrym stanie, a których już się nie używa, kupić, albo wymienić się z innymi wystawcami. Wyprzedaż odbędzie się na parkingu przy obiektach MOSiR, a w razie niepogody w hali Domu Sportu.

UWAGA NA PARKINGU

Policjanci przestrzegają, by szczególnie ostrożność zachować na parkingach supermarketów. Zapomniał o niej jeden z klientów sklepu Lidl i doprowadził do kolizji. Kierujący mercedesem wyjeżdżając z parkingu uderzył w stojącego tam ford. Uszkodził przód swojego auta i bok mercedesa. Policjanci okazali się wyrozumiali, bo sprawca jechał sam, a w drugim aucie nikogo nie było. Mandat wyniósł 100 zł.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
14.08.2023 r. do 19.08.2023 r.
lub do wyczerpania zapasów

Ćwiartka z kurczaka



cena obowiązuje w dniach 17-19.08.2023

5⁹⁹ zł/kg

Filet z kurczaka



cena obowiązuje w dniach 17-19.08.2023

15⁹⁹ zł/kg

Śmietana Primo Zott 18%



3,99
2⁹⁹ zł/szt

330g+30g

Masło extra wiejskie Rolmlec



4³⁹ zł/szt

200g

Olej rzepakowy Polski



8,49⁺
5⁹⁹ zł/szt

1L

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Kubuś Play oranżada wybrane smaki



1,69
0⁹⁹ zł/szt

250 ml

Galaretka Gellwe różne rodzaje



1³⁹ zł/szt

75g

Lody Hortex w polewie czekoladowej



4,99
2⁹⁹ zł/szt

120 ml

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Tyskie 5,2% butelka



3,79
2⁶⁹ zł/szt

0,5L

Papier toaletowy rumiankowy CASHMIR



9,99⁺
7⁴⁹ zł/op

6+2 rolki gratis

*najniższa cena w SH Jubilatka stosowana w ciągu ostatnich 30 dni.

W O**L**biektywie...

Wakacje bez imprezy dla dzieci organizowanej na Rynku przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Dębicy, trudno już sobie wyobrazić. W ostatni wtorek dyskoteka z Kinder Sidem i serwowane przez niego: bańki, sztuczny śnieg i cukierkowa bomba przyciągnęły na Rynek tłumy. Były też dmuchańce, konkursy z nagrodami, występy dzieciaków, wata cukrowa i popcorn. To jednak dopiero pierwsze takie wydarzenie spośród trzech planowanych przez organizatorów. Kolejne odbędą się 17 i 29 sierpnia o godz. 17:00. tra

Ranking bogactwa samorządów

Miasto Dębica i gmina Czarna wiodą prym

Miejsca tych dwóch samorządów mogą być dla wielu zaskoczeniem.

Zestawienie ukazało się na początku sierpnia w czasopiśmie samorządowym Wspólnota. Jego autorzy tym razem analizie poddali dochody powiatów, miast i gmin za 2021 rok. Te ciągle jeszcze rosły, choć zaczynała się już inflacja, ale była wtedy na poziomie 5 procent.

Samorządy mogły korzystać z Funduszu Dróg Samorządowych, Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Programu Inwestycji Strategicznych. Te w rankingu zostały uwzględnione, autorzy pominieli natomiast wpływy z dotacji celowych z funduszy unijnych, by uniknąć jednorazowego wywindowania gminy w jednym roku i później jej szybkiego spadku.

Wśród miast powiatowych Dębica zajmuje 66. miejsce. Najwyższe w historii opracowywania tego rankingu przez Wspólnotę. Dochód w przeliczeniu na mieszkańca w 2021 r. wyliczony został na 4 050 zł. Na Podkarpaciu przed Dębicą są tylko Mielec, Stalowa Wola, Łańcut i Sanok.

Burmistrz Mariusz Szewczyk podkreśla jednak, że dla niego rankingi nie są najważniejsze, ważne są potrzeby mieszkańców. Zapewnia, że stara się realizować wszystkie plany.



Dochody miasta Dębicy rosną z roku na rok.

- Ale mam też świadomość, że skala potrzeb jest duża - wyjaśnia.

Dlatego Ratusz ciągle stara się o nowe dotacje, by jak najwięcej pieniędzy z zewnątrz zasilalo miejski budżet. Apeluje też do radnych, by wsparli jego działania, bo wtedy będzie można zrobić jeszcze więcej.

Nie mają się zbytnio czym pochwalić nasze miasteczka. I Pilzno, i Brzostek znaleźć można w drugiej połowie zestawienia zarówno w Polsce, jak i w naszym województwie. Średnie kwoty na mieszkańca wynoszą dla nich odpowiednio 3 500 zł i 3 324 zł.

O ile Pilzno zazwyczaj utrzymuje się w zestawieniu w piątej setce na 621 gmin miejsko-wiejskich, o tyle Brzostek już nie. Wypadł

z niej w poprzednim zestawieniu, a w tym zajmuje 541., najniższe miejsce w historii.

Na czele stawki powiatowej wśród gmin wiejskich znajduje się Czarna ze średnią 3 696 zł. Daje jej to miejsce na początku ósmej setki w kraju i 32. na Podkarpaciu. Pod koniec pierwszego tysiąca znajdziemy gminę Dębica (3 572 zł), o której w powiecie mówi się zazwyczaj, że jest najbogatsza.

Spory spadek w porównaniu z poprzednim rankingiem z 698. na 975. miejsce zanotował Żyraków (3 529 zł). Nieco mniejszy Jodłowa (3 496 zł), która wypadła na początek drugiego tysiąca gmin. Obie są w szóstej dziesiątce Podkarpacia.

JAG

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Czy ktoś o nich pomyślał?

W ostatni weekend wielką imprezę na stadionie w Podgrodziu organizowała gmina Dębica. Było głośno, bo na scenie odbywały się koncerty. Na koniec sztuczne ognie. Ludzie mieli zabawę i znowu zapomnieli, że nie są na tej ziemi sami. Czy ktoś pomyślał o znajdującym się po sąsiedzku azylu dla bezdomnych psów i jego lokatorach??? Co musiały znosić, jak bardzo się bać narażone na huk i błyski. Dla wielu psów to prawdziwa katorga, niebezpieczna dla życia.

Tyle się mówi o tym, żeby fajerwerki odłożyć do lamusa, w Sylwestra kolejne miasta rezygnują z pokazów sztucznych ogni, właśnie ze względu na zwierzęta, a tutaj takie lekceważenie. Jako mieszkanka gminy i miłośniczka zwierząt jest mi bardzo przykro. Psom współczuję stresu, jaki musiały przeżyć (o ile wszystkie przeżyły), zaś władzom gminy i organizatorom takich eventów życzę więcej wyobraźni, a przede wszystkim empatii.

Maria, gmina Dębica.

Internauci o skrzyżowaniu w Głowaczowej

Też jestem z Głowaczowej i znam to skrzyżowanie, dlatego wiem, że jedyną możliwością na jego bezpieczne przejechanie (jadąc od strony Chotowej), jest całkowite zatrzymanie się, bo faktycznie widoczność w stronę Golemek jest ograniczona, (...) nie da się tam (od strony Golemek) jechać nie wiadomo jak szybko i to, co niektórzy opowiadają o autach pędzących „setką”, uważam za kompletną bzdurę. Ten kto mówi o takich prędkościach niech zaprezentuje przejazd takim odcinkiem z prędkością 100 km/h, bo ja jakoś tego nie widzę, biorąc pod uwagę ten zakręt.

Sylvia Jarosz

Najlepszym rozwiązaniem byłby fotoradar od strony Czarnej. Jadą główną drogą ale nie przepisowo czyli 40 km/h. Są dla tych jadących od strony Chotowej nie widoczni. Wypadek ma zawsze ten sam scenariusz.

Krzysztof Nieradka

Te 46 milionów to kropla w morzu potrzeb

Nasi włodarze cieszą się jednak, że będą mieli czym załatać choć część dziur w budżecie.

- Bardzo mi się podobało, że poseł Jan Warzecha powiedział wprost w trakcie konferencji, że to nie są dodatkowe pieniądze, ale uzupełnienie subwencji - mówi wójt gminy Dębica Stanisław Rokosz.

W budżecie gminy Dębica dziura po zmniejszeniu wpływów z podatku PIT i CIT wyniosła na początku roku 9 mln zł. A więc pieniądze otrzymane z uzupełnienia, czyli 6,3 mln zł pokrywają ją tylko w części. Prawie 2 mln zł wójt chce zachować na następny rok na pokrycie wzrostu minimalnych płac.

Reszta przeznaczona zostanie na bieżące wydatki. W tym celu wójt już nakazał kierownikom wszystkich jednostek przygotowanie zestawienia najpilniejszych potrzeb.

Na dwukrotnie wyższą kwotę, czyli 12,5 mln zł, może liczyć miasto Dębica. Burmistrz Mariusz Szewczyk zapewnia, że zostanie ona wydana zgodnie z założeniami, czyli na oświatę, transport zbiorowy, remonty dróg oraz infrastrukturę sportową.

- Jak dostanę pieniądze, powiem konkretnie na co, teraz na to za wcześnie - zauważa.

Powiat z kolei otrzyma blisko 9,5 mln zł. Starosta Piotr Chęćek też nie chce wskazywać konkretnów i zapowiada, że nie będzie chciał tych pieniędzy na razie wydawać. Mogą przydać się na chociażby uzupełnienie wkładów własnych w prowadzonych inwestycjach.



Czy dzięki tym pieniądzom lampy będą świecić w nocy dłużej?

Starosta ma również sugestię dla włodarzy miasta i większości gmin. Jego zdaniem przynajmniej część otrzymanej kwoty powinni przeznaczyć na przywrócenie oświetlenia ulicznego w nocy.

- Nie może być tak, że oszczędza się na bezpieczeństwie mieszkańców - podkreśla dodając, że jako jedyny rozumie to wójt Czarnej Józef Chudy, bo w tej gminie lampy świecą przez całą noc.

Piotr Chęćek stwierdza, że jeśli nie chcą płacić wysokich rachunków, mogą przeznaczyć część subwencji na wymianę starych lamp na nowe ledowe. W ten sposób zyskają oszczędności na przyszłość.

O tym, w jaki sposób zamierzają wykorzystać pieniądze z uzupełnienia subwencji pozostałe nasze samorządy, napiszemy w kolejnym numerze OL.

JAG

Ta historia udowadnia, że warto pomagać

Krzyś Sok nie mówi, wszystkie informacje przekazuje... oczami

Chcę jeść, chcę pić, czytaj mi - słycać z eye-trackera nad jego łóżkiem.

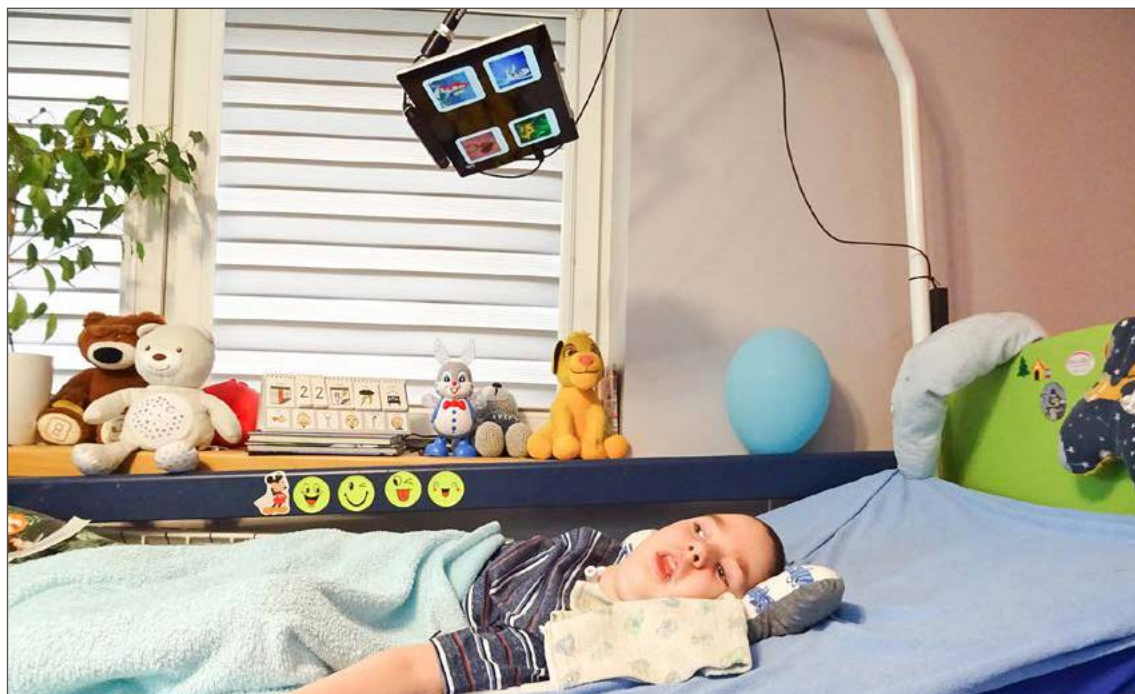
Dziesięcioletni Krzyś jest jednym z dwóch dzieci na świecie, które chorują na lipotransferazę, czyli niedobór aminokwasów. Ich brak powoduje, że nie są w stanie funkcjonować samodzielnie. Przy wszystkich czynnościach muszą liczyć na pomoc innych.

No prawie wszystkich, bo mały mieszkaniec Czarnej, od kiedy nauczył się obsługiwać eye-trackera, jest w stanie oczami włączyć sobie ulubioną bajkę Król Lew, posłuchać piosenek, a nawet zagrać w grę strategiczną, szybko przechodząc przez kolejne poziomy.

A mogło być zupełnie inaczej, gdyby jego rodzice przyjęli za pewnik pierwsze diagnozy lekarzy. Była w nich mowa o czterokończynowym porażeniu dziecięcym czy też ślepcie. Żadna się nie potwierdziła podczas kolejnych badań, którym poddali syna.

- To też dzięki Marcinowi Basińskiemu, który widząc Krzysia

Ogłoszenie



Dzięki temu urządzeniu Krzyś Sok może komunikować się ze światem.

stwierdził, że na pewno nie cierpi na porażenie - mówi Agnieszka Sok.

Na badania genetyczne czekała ponad rok i dopiero dzięki nim

wyszła lipotransferaza. Krzyś, choć ograniczony ruchowo, jest bardzo inteligentnym chłopcem, czego dowodem było pierwsze zetknięcie z eye-trackermem.

Przez niespełna trzy godziny słuchał wskazówek instruktorów. Wykonywał proste ćwiczenia, wskazując skupieniem wzroku na ikonkach psa lub świnki. I na

koniec zaskoczył rodziców wiadomością: jestem szczęśliwy i kocham Was.

- Popłakałam się, jak to usłyszałam - przyznaje Agnieszka Sok.

Już wtedy wiedziała, że musi zdobyć pieniądze, by kupić to urządzenie. Kosztowało 17 tys. zł, ale z pomocą przyszło stowarzyszenie Czarne Gryfy, które zorganizowało Czarnieńską Dziesiątkę właśnie dla Krzysia. Jego rodzice cały czas zapewniają, że powtarzane często słowa: Kocham Was słyszą teraz dzięki nim. Także św. Mikołajowi, który zostawił wtedy pod ich bramą większą sumę pieniędzy. Do dziś nie wiedzą kim on był.

Ale wiedzą za to, co czuje ich syn. Mówi, kiedy coś go boli. Kiedy przyjeżdża lekarz, wskazuje na brzuch lub gardło, albo też że nie może oddychać. Jeśli jego brat Adaś mu przeszkadza, pokazuje charakter i mówi: idź stąd. Najczęściej zaś chciałby iść na spacer.

To urządzenie daje też możliwość pisanja wzrokiem. Dlatego mama chce go zapisać na lekcje u specjalistki z Krakowa, która go tego nauczy.

Janusz Grajcar

Wstęp bezpłatny
Ilość miejsc ograniczona

ORGANIZATOR:
dr n. farm. **Lucyna Samborska**

Hotel Lord
ul. Leśna 36, Dębica

ZDROWIE & PIĘKNO

8 września
2023
godz. 18:00

W trakcie wydarzenia odbędzie się
loteria z cennymi nagrodami!
konsultacje ze specjalistami
i poczęstunek dla każdego Uczestnika

ATRAKCYJNE NAGRODY:

- komputerowe badanie skóry
- zabiegi pielęgnacyjne twarzy i ciała
- zestawy kosmetyków i akcesoria do pielęgnacji twarzy i ciała
- voucher podarunkowy od Manufaktury Zdrowia do wykorzystania na usługi z zakresu fizjoterapii lub stomatologii
- ciśnieniomierze firmy MicroLife i Pempa
- bonny prezentowe na zakup okularów
- nagrody z zestawami produktów naturalnych
- badania i analizy składu ciała
- vouchery na zabiegi pielęgnacyjne, przeciwzmarszczkowe i nawilżające na twarz
- vouchery na zabiegi regeneracyjno-pielęgnacyjne włosów
- vouchery na masaż pielęgnacyjno-relaksacyjny ciała
- vouchery na zabiegi pielęgnacyjne na dłonie
- vouchery na zabiegi pielęgnacyjne na stopy

Niezwykłe metamorfozy dla 3 osób

NAGRODY DLA KAŻDEGO UCZESTNIKA WYDARZENIA!

rejestracja: **tel. 781 337 099**

Zdrowie i Piękno

Najpierw wieczór w uzdrowisku

Podpisali z Węgrami



Węgrzy przyjechali do gminy Dębica z burmistrzem Ujszasz Robertem Dobozi.

Po 20 latach od podpisania umowy wracają do współpracy z bratankami z Węgier.

Początki partnerstwa miasta Ujszasz i gminy Dębica sięgają 2003 roku, kiedy Zawadę odwiedziła delegacja województwa Szolnok. Tamta wizyta była pokłosiem pomocy, jakiej objętemu powodzą miastu na Węgrzech, udzielili strażcy z Dębicy.

Oficjalne porozumienie podpisane zostało w 2004 roku i niemal natychmiast przyniosło wymierne efekty. Regularnie odbywały się wymiany młodzieży, zespołów artystycznych i ekip sportowych.

Ogłoszenie

Kontakty podtrzymywali przedstawiciele samorządu.

- Relacje rozluźniły się po śmierci burmistrza Petrera Molnara, potem przyszła pandemia - opowiada wójt Stanisław Rokosz.

Teraz gminę odwiedziła delegacja z nowym burmistrzem Ujszasz Robertem Dobozi. Goście odwiedzili między innymi uzdrowisko w Latoszynie.

- Oni mają u siebie wody termalne, więc liczymy na wymianę doświadczeń - dodaje wójt.

Szefowie obydwu samorządów podpisali wznowienie porozumienia o współpracy, która obejmować będzie nie tylko wymianę młodzieży oraz wspólne przedsięwzięcia kulturalne, sportowe i ekologiczne. Stanisław Rokosz nie ukrywa, że takie porozumienie ma sens wówczas, kiedy są pieniądze na realizację jego założeń, a po te najłatwiej sięgać z partnerami. Gmina wraz z Węgrami będzie się starać o dofinansowanie z programów unijnych.

W najbliższych planach jest jednak Dzień Węgierski w uzdrowisku w Latoszynie.

(nan)

Jest w czym wybierać

Tylko jedno płatne

I to symboliczna opłata. Znamy ofertę zajęć kulturalnych na nowy sezon w gminie Żyraków.

Mimo że do końca wakacji pozostało jeszcze trochę czasu, w Centrum Kultury i Promocji Gminy Żyraków trwają już zapisy na nowy sezon, który rozpocznie się we wrześniu. Oferta przewiduje ciekawe formy spędzania czasu nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale i dla dorosłych.

Udział w większości spotkań będzie nieodpłatny. Opłata dotyczy jedynie zajęć rytmiczno-tanecznych dla dzieci oraz zajęć taneczno-ruchowych dla dorosłych prowadzonych przez Małgorzatę Kanię.

- To symboliczna kwota, która wynosi 30 zł miesięcznie - mówi Aneta Domaradzka, szefowa CKiP.

Dziecięco-młodzieżowy zespół folklorystyczny, indywidualne zajęcia wokalne i lekcje gry na instrumentach klawiszowych oraz

gitarze klasycznej poprowadzi Krzysztof Prokop.

Warsztaty medialne prowadzone będą przez Krzysztofa Pietruchę. Na zajęcia tkackie dla dzieci i dorosłych oraz plastyczne będzie się można wybrać do Agaty Dziedzic.

Kolejna propozycja dla pełnoletnich mieszkańców gminy to zajęcia rękodzielnicze, gdzie instruktorką będzie Stefania Grzyb.

Na naukę gry w szachy zaprosi dzieci Przemysław Kopacz, a dwie grupy adeptów tańca nowoczesnego spotykać się będą pod okiem Magdaleny Jaszczyk.

Zapisy już się rozpoczęły i warto się pośpieszyć. Zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu 14 6812-819 lub mailowo: kkipzyrakow@gmail.com.

Aneta Domaradzka zastrzega, że wszystkie grupy zostaną utworzone pod warunkiem, że do udziału w każdej zgłosi się nie mniej niż 10 chętnych.

(nan)



Dużą popularnością cieszą się zawsze zajęcia plastyczne.

Prace w czterech remizach

W tym roku tylko I etap

Po zakończeniu robót w czterech wsiach będą ogólnodostępne budynki wielofunkcyjne.

- To nie są remonty, a raczej przebudowy i rozbudowy obiektów, w których funkcjonują remizy ochotniczych straży pożarnych - mówi wójt Marek Rączka.

Prace prowadzone są równolegle w czterech miejscowościach: Straszęcinie, Woli Wielkiej, Żyrakowie i Nagoszynie. Przebiegają bez większych zakłóceń, choć zdarzają się niespodzianki, jak na przykład w Żyrakowie, gdzie podczas prac ziemnych robotnicy natrafili na niewybuchy. Teraz problem pojawił się w Nagoszynie.

- Wystąpiły pewne niedogodności związane z przełożeniem przewodów gazowniczych - wyjaśnia wójt.

Prace podzielone zostały na dwa etapy, tylko ten pierwszy uda się zakończyć w tym roku. Powierzchnia budynków zostanie powiększona, tak by mogły przy różnych



Prace trwają między innymi w Straszęcinie.

okazjach służyć społecznościom całych wsi jako miejsce spotkań i działalności społecznej. Wszystkie inwestycje ze swojej kasy finansuje samorząd. Tylko pierwszy etap pochłonie kwotę około 2,5 mln zł. Drugi etap i zakończenie zaplanowane są na przyszły rok.

(nan)



LERG®

PRODUCENT ŻYWIC SYNTETYCZNYCH

TU JESTEŚMY







OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SVOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Będzie kandydatem niezależnym

Albina Marek chce być burmistrzem

**Mieszkanka Łęk Górnych
zamierza wystartować
w wiosennych wyborach.**

Twierdzi, że pomysł na to, by spróbować sił w wyścigu o najważniejszy fotel w gminie Pilzno, wyszedł od ludzi. Bo ci, którzy ją znają dobrze wiedzą, że jest operatywna, pełna energii i pomysłów, a co najważniejsze, potrafi je realizować. Co więcej, świetnie dogaduje się z ludźmi. Nie tylko z tymi najmłodszymi, których w kilku szkołach uczyła języka angielskiego, ale również ze starszymi, niezależnie od ich poglądów, czy preferencji politycznych.

- Dla mnie na szczepku samorządowym nie jest istotne, czy ktoś jest z PSL, PO, czy z PiS. Myślę, że w interesie mieszkańców z każdym potrafiłabym się dogadać - przekonuje Albina Marek.

Dziś dogaduje się jako szefowa Koła Gospodyń Wiejskich Równe Babki z Łęk Górnych. Współpracuje tak z gminnym, jak i powiatowym samorządem. Tak samo, jak twierdzi, byłoby gdyby została burmistrzem Pilzna.

Na dowód tego, że nie jest dla niej ważna przynależność partyjna w wyborach na burmistrza zamierza startować jako kandydatka



Albina Marek jest mieszkanką Łęk Górnych, nauczycielką i matką czwórki dzieci. Tu z córką Mają.

niezależna, niezwiązana z żadnym ugrupowaniem.

A dlaczego to właśnie na nią wiosną mieszkańcy gminy powinni głosować? Bo jak twierdzi, zna problemy zwykłych ludzi. Poznała je jako matka czwórki dzieci, nauczycielka i działaczka społeczna. Mówi, że wie, czego potrzebują

młode małżeństwa, które chcą tu żyć i wychowywać dzieci.

- Pamiętam jeszcze jak jednocześnie studiowałam, prowadziłam firmę, rodziłam dzieci i budowałam dom. To był naprawdę trudny czas - wspomina, dodając, że dzięki takim doświadczeniom wie, jak radzić sobie w trudnych sytuacjach.

Jako szefowa KGW spotyka się też ze starszymi mieszkańcami i również od nich czerpie wiedzę o tym, czego potrzeba w gminie. Dowiaduje się tego również podczas spotkań wiejskich, w których bierze udział.

- Dla ludzi przede wszystkim ważne jest bezpieczeństwo. Jednak

nie tylko drogi, czy chodniki, ale również np. żłobki, żeby nie musieli martwić się o to, że nie będą mieć z kim zostawić dziecka, gdy wrócą do pracy. Chcą też dobrej edukacji dla swoich dzieci, a nie takiej w której nauka prowadzona jest w łączonych klasach - wymienia przyszła kandydatka.

Zdaje sobie sprawę, jak wiele można by zrobić dzięki pieniądzą z zewnątrz. Ale o nie trzeba się starać, a według Albiny Marek w urzędzie widocznie nie ma się kto tym zająć i do Pilzna wpływają tylko te dotacje, które otrzymują również inne gminy w powiecie z tzw. rozdzielnika.

Dlatego uważa, że w budynku przy ul. Rynek 6 potrzebna jest młoda krew i liczy, że podobnego zdania będą ci, którzy wiosną przyszłego roku pójdą do wyborów. Nie ukrywa, że zależy jej nie tylko na osobach otwartych na zmiany, ale też na tych, którym bliższe są konserwatywne poglądy i stanowisko, że to co stare, to jest dobre.

- Mam nadzieję, że i oni zauważą we mnie szansę na rozwój naszej gminy. Na to, że można w niej coś zmienić tak, by nam wszystkim żyło się lepiej - przekonuje.

Na koniec dodaje jeszcze, że dla niej liczy się człowiek. Nie tylko ten z Pilzna, ale i z małej wioski.

Tomasz Ratuszniak

Grzegorz Kozak przez Hel dojechał w tym roku do Wilna

Mieszkaniec Róży już po raz trzeci uczestniczył w Góralskiej Pielgrzymce Rowerowej.

Ta zorganizowana została już po raz piątnasty. Ten jubileusz był okazją do wydłużenia trasy. Cykliści zawsze wyjeżdżają z Zakopanego i dojeżdżają na Hel. W tym roku ruszyli jednak dalej, do Wilna, gdzie dotarli pod Ostrą Bramę. W ten sposób uczcili też 700-lecie obecnej stolicy Litwy.

Z Zakopanego wyruszyli 23 lipca, po drodze zatrzymywali się m.in. w Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowicach, Częstochowie, Zduńskiej Woli, z której pochodził św. Maksymilian Maria Kolbe, Licheniu i Górze Klasztornej, gdzie były pierwsze w Polsce objawienia maryjne.

- Na Helu powitali nas Kaszubi - opowiada Grzegorz Kozak.

Po dniu odpoczynku 80 rowerzystów, wśród których była również



Pamiętką dla Grzegorza Kozaka będzie zdjęcie przy Gwieździe Północy.

Alicja Małozieć z Dębicy, ruszyło do Wilna. Dotarli tam 4 sierpnia, na trasie odwiedzając Stoczek Klasztorny, gdzie był więziony prymas Polski kard. Stefan Wyszyński, Świętą Lipkę i Sejny.

Mimo że trasa była zdecydowanie dłuższa niż w ubiegłym roku, bo aż o 560 km, Grzegorz Kozak poradził sobie z jej pokonaniem bez żadnych problemów.

JAG

Wybory do Podkarpackiej Izby Rolniczej

Rejestracja otwarta

Zainteresowani mogą zgłaszać się w Urzędzie Gminy w Czarnej do poniedziałku 4 września.

Kandydatem może być każdy podatnik rolny, który posiada gospodarstwo o powierzchni powyżej 1 ha. Może to być również osoba płacąca podatek dochodowy z działów specjalnych produkcji rolnej, czyli np. właściciele szklarni albo członkowie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej.

Żeby dokonać rejestracji należy złożyć pięć dokumentów. Są to: zgłoszenie kandydata, zgoda na przetwarzanie danych osobowych, oświadczenie o zgodzie na kandydowanie, oświadczenie o niekaralności i lista co najmniej 50 podpisów rolników popierających kandydata. Druki można otrzymać w UG, w biurach PIR lub pobrać ze strony www.piragro.pl.

Należy je złożyć do 4 września w UG w Czarnej w pok. nr 1 w go-



Obecnie jednym z radnych jest Bogusław Majka z Róży.

dzinach pracy urzędu. W przypadku braku zgłoszeń kandydatów zostanie ogłoszony dodatkowy nabór, który będzie trwał do 8 września. Wybory do Rad Powiatowych PIR odbędą się 24 września.

JAG

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Rada Powiatu czeka

Warzecha czy Mikrut? Ona mówi tak

Jedna z tych dwóch osób zastąpi Daniela Wójcika z Brzostku, który złożył już rezygnację w Biurze Rady.

O wycofaniu się z pełnienia funkcji radnego powiatowego, przewodniczącego Zarządu Miasta Brzostek i kierownika Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku Daniel Wójcik poinformował oficjalnie w niedzielę 30 lipca. Zgodnie z ordynacją wyborczą w powiecie zastąpić go może kolejny kandydat z listy, który w ostatnich wyborach samorządowych otrzymał największą liczbą głosów.

Daniel Wójcik był wtedy numerem 1 na liście PSL i zebrał ich 1 569. Drugi wynik, który był zdecydowanie niższy, osiągnął Stanisław Warzecha z Jodłowej. Zagłosowało na niego 116 osób. Mimo to teraz mógłby zostać radnym do końca kadencji, czyli wiosny 2024 roku.

W przeszłości pełnił już tę funkcję, więc nie byłoby to dla niego coś nowego. 72-letniego byłego dyrektora Banku Spółdzielczego w Jodłowej

pytam, czy będzie chciał ponownie pracować w Radzie Powiatu.

- Nie otrzymałem takiej oferty, więc nie mogłem podjąć decyzji - ucina.

Informację z zapytaniem, czy chce zostać radnym powinien skierować do niego komisarz wyborczy z Rzeszowa.

Próbuję dopytać, czy może zdradzić, co odpowie, jeśli ją otrzyma, ale w odpowiedzi słyszę tylko sygnał rozłączenia rozmowy.

Bardziej stanowcza jest trzecia osoba na liście - z 86 głosami sprzed pięciu lat jest nią Anna Mikrut, sołtyska Dzwonowej, prezes KGW i szefowa Kapeli Jodłowianie. Zapewnia, że jeśli Stanisław Warzecha powie nie, ona się zgodzi.

Dotychczas nie była radną. Jako sołtyska uczestniczyła jednak w obradach Rady Gminy w Jodłowej.

JAG



Anna Mikrut (druga od prawej) nie ukrywa, że jest zainteresowana pełnieniem mandatu radnej powiatowej.

Pszok w Brzostku jest czynny dłużej. W sumie o osiem godzin tygodniowo

O wydłużeniu godzin otwarcia punktu selektywnej zbiórki odpadów zdecydowali radni.

- Mieliliśmy wiele sugestii od mieszkańców - mówi Piotr Szczepkiewicz, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Brzostku.

Wśród nich najczęściej powtarzały się te, że ktoś przyjeżdża po pracy do domu, chce skosić trawę i odwiedzić ją na pszok. A jeśli ten jest otwarty do godz. 15:00, to wie, że nie zdąży. Z kolei w sobotę też nie ma czasu, żeby się wybrać.

Żeby więc zwiększyć dostępność do punktu dla mieszkańców Rada Miejska podjęła uchwałę, dzięki której w wybrane trzy dni tygodnia pszok może być czynny dłużej.

We wtorki i czwartki można tu przywozić odpady jak do tej pory od godz. 7:00, ale aż do 18:00. W te dwa dni jest więc czynny przez dodatkowe trzy godziny. W soboty z kolei bramy otwierane były o godz. 10:00, a teraz dwie godziny wcześniej, a więc o 8:00. Godzina zamknięcia pozostaje ta sama czyli 14:00.

W pozostałe dni, czyli poniedziałki, środy i piątki nie zmienia się nic. Pszok czynny jest od godz. 7:00 do 15:00.

Ogłoszenie własne wydawcy



Ten punkt dziennie odwiedza kilkunastu mieszkańców gminy Brzostek.

Prezes podkreśla, że nie jest to tylko zmiana na miesiące letnie, ale na cały rok. W związku z tym utworzone też zostało dodatkowe miejsce pracy dla osoby, która będzie odpowiadała za obsługę punktu.

Wcześniej robili to ci pracownicy, którzy akurat mogli. Jeśli ci akurat pojechali po odbiór śmieci, to musiał wyjść ktoś z biura. Teraz klienci będą obsługiwani sprawniej.

JAG

Rajd pieszy śladami natury

Przez trzy sołectwa

Ponad dwadzieścia osób zdecydowało się skorzystać z zaproszenia na długi spacer.

Rajd pieszy śladami natury organizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Jodłowej Górnej. Trasa prowadziła przez trzy sołectwa, a więc też Jodłową Dolną i Wisową, cały czas pośród pól i lasów. Uczestnicy, szczególnie ci najmłodsi, dowiedzieli się więcej o zastosowaniu ziół i innych roślin leczniczych.

Nie zabrakło też elementów historycznych. Podczas odpoczynku

przy Krzyżu Konferencji Barskiej poznali dzieje z nim związane. Z kolei przy kapliczce Matki Bożej Bolesnej w Jodłowej Górnej, jako że to sierpień, minutą ciszy i modlitwą uczcili bohaterów Powstania Warszawskiego. Na zakończenie na wszystkich czekał poczęstunek.

Rajd odbył się w ramach projektu finansowanego z programu Działaj Lokalnie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy z Dębickim Klubem Biznesu i gminą Jodłowa.

JAG



Dzieci o mijanych roślinach mogły dowiedzieć się więcej z książki.

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja IOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Piesza Pielgrzymka Tarnowska wyrusza jak zawsze 17 sierpnia

Cały szlak Maria Jezuit pokonuje w jednych butach

Przed wejściem na Jasną Górę wyrzuca je do kosza i zakłada wizytowe.

Kiedy spotykamy się w redakcji na tydzień przed wyjściem PPT, mówi, że właśnie idzie na Manhattan, by kupić kolejną parę, jak przed każdą pielgrzymką. Choć ks. Rafał Jagoda, przewodnik grupy 11 (św. Jadwiga) ostrzegał na spotkaniu, żeby wcześniej buty rozchodzić, ona ubierze je dopiero o brzasku 17 sierpnia przed wyjazdem na mszę św. w Tarnowie.

- Zawsze tak robię i przez te kilkanaście lat miałam na nogach może ze dwa małe bąbelki. To są buty, które się dostosowują do mojej nogi, a nie noga do nich - zapewnia Maria Jezuit, która jest mieszkanką Nagawczyny, a pracuje jako stomatolog w Braciejowej.

Pierwszy raz na szlak wyruszyła w 1995 roku, miała wtedy 40 lat. Co nią kierowało? Trochę ludzka ciekawość, ale przede wszystkim wiara. Także w to, że jej intencje zanesione na Jasną Górę zostaną wysłuchane. Bo każdy pątnik na pielgrzymkę coś ze sobą niesie. I nie chodzi tu o konserwę w plecaku, która pod koniec dnia nieraz wydaje się ważyc tonę.

- Ja też mogę powiedzieć, że przez lata wiele wychodziłam. Można wyblagać wiele rzeczy i wcale nie trzeba być dewotką - mówi.

Z pierwszych lat, a po 1995 roku, poszła też w dwóch kolejnych pielgrzymkach, zapamiętała szczególnie pobożność przewodnika, którym był ks. Józef Wątroba. Do dziś się z nim przyjaźni. Dostrzegała jego troskę o pielgrzymów, choć warunki były zupełnie inne od tych obecnych.

- Wieś polska 28 lat temu, stodoły pełne, chlewy pełne. Spałam raz



Maria Jezuit (po lewej) na pielgrzymkę pójdzie po raz czternasty.

nad chlewnią, przez całą noc bałam się, że drewniana powała załamie się pod mną i wpadnę do tych świń - śmieje się teraz z tego.

W stodole miseczka do mycia, woda w studni, wychodek na polu. Czajników bezprzewodowych nie było, by wodę zagrzzać. I tak ówczesną gościnność była niepowtarzalna. Ludzie dzielili się tym, co mieli. Zdarzało się, że proponowali pielgrzymom spanie w domu, a sami przenosili się do stodoły.

Do jedzenia organizatorzy zapewniali chleb, do popicia wodę. Ewentualnie konserwa, którą się nosiło przez dziewięć dni. Jak ktoś z rodziny przywiózł na trasę pie-

rogi, to jedli je wszyscy, dopóki nie zabrakło. Zdarzało się, że ktoś czymś częstował po drodze, były to głównie owoce. Wodę do picia ludzie też wystawiali.

W grupie 11 szło wtedy ponad 300 osób. Kiedy po kilkunastu latach przerwy wróciła w 2013 roku na trasę do tej liczby trudno nawet się zbliżyć. Przed rokiem św. Jadwiga była najliczniejszą z dębickich grup, liczyła 180 osób. Ile pójdzie w tym roku, jeszcze nie wiadomo.

- Ale ma pójść z nami nowy proboszcz ks. Paweł Bogaczyk - mówi Maria Jezuit.

Twierdzi, że w dzisiejszych czasach coraz trudniej dawać świadec-

two wiary, szczególnie młodzieży, której jest coraz mniej wśród uczestników. Choć pielgrzymowanie jest łatwiejsze. Jedzie sztab ludzi, którzy zapewniają aprowizację. Wszystko można kupić w sklepach na kółkach, np. pomidora za złotówkę.

- W Raclawicach grochówką częstuje proboszcz Gałęcki - dodaje.

Są lepsze warunki, ludzie przyjmują pątników do domów. Śpi się w szkołach, w salach gimnastycznych. Zamiast wychodków są toalety. Przed wyjściem można kupić lepsze buty, płaszcze, plecaki, czy karimaty, których kiedyś nie było. Opowiada, jak przed kilku laty spała wraz z siedmioma innymi kobietami w domu przy otwartym oknie. Dwie z nich przyznały, że chrapią i radziły, by zasnęła przed nimi. Niestety, nie zdążyła.

- Chrapały tak głośno, że chyba wszystkie psy w Łutowcu szczekały, a ja zasnęłam nad ranem może na dwie godziny - wspomina wyraźnie tym teraz rozbawiona.

Jedynym, czego nie lubi na pielgrzymce, jest wczesne wstawanie, bo kocha spać. Kocha też upały i deszcz, gdy pada dla ochłody. A nie przez cały dzień, jak kiedyś gdy wyszli z Radzienia i przez 40 km usiąść nigdzie się nie dało.

Na trasie zawarła sporo znajomości. Pani Basia w Zaragowie już od szóstej pali w piecu, by była dla niej ciepła woda do kąpieli. Gotuje też obiad, którym ją częstuje. Na odchodne zaś daje wór mięty, który trafia do sanitarki, a po powrocie korzysta cała jej rodzina.

Na Jasną Górę niesie nie tylko swoje intencje. Ludzie proszą ją o modlitwę, ktoś czasem kartkę wciśnie, żeby na nowennie na koniec dnia przekazać.

- Ale przede wszystkim jest to mój czas poświęcony Panu Bogu - podkreśla Maria Jezuit.

Janusz Grajcar

KRONIKA

POWITANIE PROBOSZCZÓW

W niedzielę 13 sierpnia wierni z czterech wspólnot w powiecie dębickim powitali nowych proboszczów. Dzień wcześniej urząd oficjalnie objęli ks. Paweł Bogaczyk w parafii św. Jadwigi w Dębicy, ks. Tomasz Pyrchla w parafii Przemienienia Pańskiego w Podgrodziu, ks. Henryk Kołodziej w parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Stasiówce oraz ks. Tomasz Gołąbek w parafii Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie. Proboszczami zostali też dotychczasowi wikariusze, którzy pracowali w naszych wspólnotach. Ks. Andrzej Chmielarz z parafii Matki Bożej Anielskiej z Dębicy w Jaworsku, ks. Janusz Rząca z Dobrkowa w Jodłowie Tuchowskiej, a ks. Paweł Marmużniak z Łęk Górnych w Żbikowicach.

POJADĄ 25 SIERPNIA

Parafia Krzyża Św. w Dębicy zaprasza na pielgrzymkę auto-karową na Jasną Górę, w dniu wejścia Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej - w piątek 25 sierpnia. Wyjazd o godz. 6:30. Koszt 90 zł. Zapisy w kancelarii lub w zakrystii. Duszpasterze zapraszają zwłaszcza tych parafian, którzy z różnych przyczyn nie mogą pokonać trasy na piechotę.

MIESIĄC TRZEŹWOŚCI

Trwa sierpień - miesiąc trzeźwości. Tych, którzy nie radzą sobie z problemem nadmiernej spożywania alkoholu, jak też ich bliskich, duszpasterze z parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie zachęcają do skorzystania z fachowej, kompleksowej pomocy w Poradni Terapii Uzależnień i Współuzależnienia. Wszystkich dorosłych natomiast do wpisywania się do Parafialnej Księgi Trzeźwości.

REKRUTACJA W KANIE

Po dwutygodniowej przerwie wznowiona zostanie w środę 16 sierpnia rekrutacja na zajęcia w Katolickim Centrum Edukacji Kana w Dębicy. Chęć udziału w nich uczniowie mogą zgłaszać w sekretariacie, który czynny jest w poniedziałki, wtorki i środy w godz. 12:00-16:00. Na kursy dla osób dorosłych zapisy prowadzone będą we wrześniu.

REMONTY KU KOŃCOWI

W parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy trwają prace przy modernizacji schodów i pochylni. Schodami głównymi do świątyni wierni powinni móc wejść już w uroczystość Wniebowzięcia NMP, czyli 15 sierpnia. Prace przy pochylni nieco się przedłużyły ze względu na konieczność wykonania dodatkowych izolacji.

ODPUST W PRZECZYCY

Do niedzieli 20 sierpnia trwa odpust w Przeczycy. W środę o godz. 18:00 mszę św. mają służby mundurowe. W czwartek o 10:00 Liturgia Służba Ołtarza i Dziewczęca Służba Maryjna. W piątek o 7:00 i 10:00 rolnicy i pszczelarze. W sobotę o 7:00, 10:00, 16:00 i 18:00 chorzy. W niedzielę zaś o 7:00, 9:00, 11:00 i 16:00 będą msze św. z błogosławieństwem dzieci.

Zbiórki w parafii Dębica-Latoszyn

Dla nich nasze odpady są bardzo cenne

Ta akcja ma drugie dno. To, którego nie widać w studni wypełnionej wodą, z której korzystają tysiące ludzi mieszkających w Afryce.

Dzięki zbiórkom, które prowadzone są m.in. w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie, doczekali się studni głębinowej.

- Dotąd pili wodę z kałuży, teraz są szczęśliwi. To szczęście zawdzięczają wszystkim, którzy przekazują nakrętki i makulaturę - przekonuje Irena Ciebien.

Zbiórka tych odpadów w dębicko-latoszyńskiej wspólnotie cały czas trwa. Nakrętki zostaną przekazane do Wydziału Misyjnego Kurii Diecezjalnej w Tarnowie i przeznac-

zone na budowę kolejnej studni. Irena Ciebien mówi, że w akcji może wziąć udział każdy, wystarczy dobre chęci.

Dzieci, które właśnie wypili sok, i mamy, którym skończył się płyn do płukania tkanin. Zamiast wyrzucić nakrętkę do kosza, mogą wrzucić ją do innego pojemnika w domu i po uzbieraniu większej ilości, przynieść pod kościół.

- Dla was to odpad, a dla ludzi w Afryce cenne krople wody, które popłyną ze studni wybudowanej dzięki nim - zauważa.

Ale pomóc można też w inny sposób. Już po raz piąty na placu stanął kontener na makulaturę, do którego można wrzucić każdy niepotrzebny, ale czysty kawałek papieru. Kontener również znajdziemy obok domu parafialnego. Paczkę makulatury przynieść może każdy, kto zechce dołożyć cegiełkę dla wsparcia misyjnych dzieł Kościoła.

- Jest tylko mała, ale serdeczna prośba, aby makulaturę posegregować, kartony rozerwać i włożyć do pudła, książki może powiązać sznurkiem. W ten sposób do kontenera wejdą nie dwie a cztery tony - apeluje Irena Ciebien.

JAG



Irena Ciebien również regularnie pomaga wypełnić serce.

W reżyserii Jakuba Kowalczyka

Będą kręcić film, w którym Pilzno zagra Jasło

Dokument historyczny premierę mieć będzie w przyszłym roku.

Film nosić będzie tytuł Jasło 44. Ma to być fabularyzowana historia zburzenia Jasła w 1944 roku. Jego producentami są Muzeum Regionalne w Jasle i firma Trznadel Media, w koprodukcji z Podkarpacką Komisją Filmową w Rzeszowie.

- Zabudowa Pilzna - klimatyczne uliczki i historyczne obiekty będą udawały okupacyjne Jasło, a nawet niemiecki Düsseldorf. Do filmu zostaną wykorzystane także zabytkowe wnętrza willi Szczeklików - czytamy na stronie Muzeum Regionalnego w Pilźnie.

Jednak tego, kiedy odbywać się będą zdjęcia, jego kustosz Marzena Baum-Gruszowska zdradzać nie chce. A to dlatego, że producenci obawiają się, by taka informacja nie przyciągnęła zbyt wielu gapiów, co utrudni pracę ekipy.

Scenarzystą i reżyserem dokumentu jest jaślanin Jakub Kowalczyk, a premiera filmu zaplanowana jest w 2024 roku, czyli w 80. rocznicę zniszczenia Jasła. W fabularyzowanych scenach zo-



W filmie zobaczyć będzie można m.in. willę rodziny Szczeklików.

baczyć będzie można m.in. Pawła Gładysia, aktora Teatru im. Wandy Siemaszkowej, który w Domu Kultury w Pilźnie prowadzi zajęcia teatralne. W rolę żołnierzy

Wermachtu stacjonujących w Jasle wcielią się rekonstruktorzy z grupy rekonstrukcji historycznych GRH 545. Sperr-Divisions.

tra

W Brukseli okazali się najlepsi

To już kolejny sukces Bohema Trio w międzynarodowym konkursie.

Tym razem interpretację Trią Beethovena w wykonaniu Anny Prucnal. Jagody Prucnal-Podgórskiej i Jacka Podgórskiego docenili jurorzy III Brussels International Music Competition. W jego składzie znaleźli się muzycy z Belgii, USA, Włoch, Hiszpanii, Szwajcarii, Anglii i Polski.

tra

Aga Osak maluje całą sobą

Opowiada o tym na łamach najnowszego numeru kwartalnika Artysta i Sztuka.

Artysta i Sztuka to bogato ilustrowany magazyn dla artystów, kolekcjonerów i wszystkich miłośników malarstwa, rzeźby, rysunku i fotografii i grafiki. W każdym numerze znaleźć można wywiady z twórcami, w ostatnim jest to m.in. pochodząca z Dębicy Aga Osak. Magazyn kupić można online oraz w sklepach sieci Empik.

tra

Odwiedzili nasze muzeum i polanę Kałużówka



Goście w towarzystwie wiceburmistrza Macieja Małoziecia i Tomasza Czapli, dyrektora Muzeum Regionalnego.

Potomkowie Dembińskich, Starowiejskich i Skarbek-Borowskich gościli w Dębicy.

Podczas wizyty prof. Paweł H. Dembiński wraz z żoną, siostrą oraz Wojciechem Starowiejskim podążali śladami prof. Henryka Dembińskiego ps. Juliusz (dziadka prof. Pawła Dembińskiego) oraz jego ojca - prof. Ludwika Dembińskiego. W Dębicy zwiedzili m.in. ekspozycję poświęconą historii garnizonu Dębica w Muzeum Regionalnym. Odwiedzili także miejsca

walk 5. Pułku Strzelców Konnych Armii Krajowej, w tym polanę Kałużówka, gdzie w 1944 roku podczas akcji Burza obrażenia odniósł Ludwik Dembiński.

Prof. Paweł H. Dembiński to wybitny ekonomista, doktor honoris causa Szkoły Głównej Handlowej, a prywatnie wnuk Włodzimierza Skarbek-Borowskiego. Z kolei Wojciech Starowiejski to syn powstańca warszawskiego oraz wnuk bł. Stanisława Starowiejskiego - kawalera Virtuti Militari i patrona Akcji Katolickiej.

iw

Znajdziesz go na YouTube

Karolina w klipie Miłosza

Karolina Olszewska zatańczyła w teledysku do debiutanckiego singla Miłosza Skierskiego.



Karolina Olszewska i Miłosz Skierski.

mlodego wokalisty. Karolina wystąpiła w nim obok: Aleksandry Helis, Oliwii Górniak i Adrian Nkwamu. Klip zobaczyć można w serwisie YouTube.

tra

Najpierw w Dębicy, potem w Stalowej Woli

Wiktoria Skowron w obu tych miejscach zaprezentuje monodram pt. Wychowana.

Wiktoria, która na co dzień występuje w Grupie Teatralnej T.Lab, działającej w Domu Kultury Śnieżka, została zakwalifikowana do VIII edycji konkursu Relacje, czyli Międzypokoleniowych Spotkań Teatralnych organizowanych w Stalowej Woli. To duży sukces, biorąc pod uwagę, że w tym roku do konkursu na najlepszy spektakl międzypokoleniowy dla amatorskich grup teatralnych zgłoszona została rekordowa liczba 76 spektakli. Wychowana znalazła się wśród 10, które od 15 do 17 września wy-

stawione zostaną na scenie Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

Zanim jednak zobaczyć go będą mogli tamtejsi jurorzy podopieczna Dominki Migoń-Madury wystąpi w Domu Kultury Śnieżka. Zresztą instruktorka Miejskiego Ośrodka Kultury jest również reżyserką i autorką scenariusza do tego spektaklu. Piotr Madura stworzył do niego muzykę, a Wiktoria Skowron odpowiada również za jego opracowanie plastyczne.

Monodram Wychowana w Śnieżce będzie można obejrzeć w czwartek 17 sierpnia o godz. 18:00. Po nim odbędzie się dyskusja na tematy w nim przedstawione.

tra

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

KICIA KOCIA NA PIKNIKU

16 sierpnia godz. 15:30
11 sierpnia godz. 11:00
2D Dubbing / Polska 2023 / animacja / 45 min. / od lat: b.o.; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W kolejnej odsłonie serii Kicia Kocia, mała kotka pokaże, jak dobrze bawić się w różnych okolicznościach przyrody. Będzie dużo humoru, ale i pouczających rad oraz wskazówek dla najmłodszych widzów.

BARBIE

Dubbing 16 sierpnia, godz. 11:30
Napisy PL 16 sierpnia, godz. 16:45
2D Dubbing, Napisy/USA 2023/komedia, przygodowy/114 min./od lat: 10; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Barbie, która żyje w idealnym bajkowym świecie przechodzi kryzys egzystencyjny. Postanawia opuścić Barbieland, idealne dla niej z pozoru miejsce, by odnaleźć czegoś tak naprawdę pragnie.

INDIANA JONES ARTEFAKT PRZEZNACZENIA

16 sierpnia, godz. 19:15
2D Napisy/USA 2023 / przygodowy, akcja / 154 min. / od lat: 13; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Indiana Jones żyje w nowej erze i zbliża się do emerytury, a świat wydaje się go przerażać. Na horyzoncie pojawia się jednak dawny rywal, który pragnie pościć starożytny i potężny artefakt. Indy ponownie wyrusza na kolejną przygodę.

MAVKA I STRAŻNICY LASU

18,19,20,22,23 sierpnia 16:00
2D Dubbing / Ukraina, USA 2023 / animacja, fantasy / 100 min. / od lat: b.o.; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Gdzieś głęboko w magicznym lesie kryje się źródło życia, którego strzeże nimfa Mavka. Zaden człowiek nigdy dotąd nie zakłócił panującego tu porządku.

MISSION: IMPOSSIBLE DEAD RECKONING-PART ONE

18,19,20,22,23 sierpnia 18:30
2D Napisy/USA 2023 / akcja, sensacyjny / 156 min. / od lat: 15; bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Ethan Hunt wraz ze swoim zespołem wyruszają na najbardziej niebezpieczną jak dotąd misję. Muszą wytropić nową broń, która zagraża całej ludzkości, zanim ta wpadnie w niepowołane ręce.

Na scenie Domu Kultury Mors

W Dębicy szykuje się nam jesień muzyczna, teatralna i kabaretowa

Tak przynajmniej wynika z zapowiedzi agencji artystycznych.

Sezon 16 września rozpoczną Faceti w Bieli, czyli pięciu tenorów, którzy do Domu Kultury Mors przyjadą z największymi przebojami włoskiej muzyki klasycznej w nowych, dostosowanych do współczesnych trendów muzyki pop, aranżacjach. Uniwersal Art Events Agency, która jest organizatorem tego wydarzenia zapowiada, że w połączeniu ze śpiewem operowym, zapewnią to wyjątkowe wrażenia muzyczne.

Dwie godziny i sześć pokoi

23 września na scenie tego samego domu kultury dwukrotnie obejrzyć będzie można komedię Norma Fostera w reżyserii Artura Barcisia, pt. Między łózkami. Przedstawia ona zabawne i wzruszające losy mieszkańców prowincjonalnego miasteczka w Kanadzie. Akcja rozgrywa się w ciągu dwóch godzin, w sześciu różnych pokojach, pomiędzy piętnastoma postaciami, w które wciela się piątka aktorów.

W spektaklu naprzemiennie występują: Katarzyna Skrzynecka lub Joanna Kurowska, Katarzyna Ankudowicz lub Maria Niklińska lub Karolina Sawka, Artur Barciś, Lesław Żurek lub Robert Majewski oraz Radosław Pazura.

Grzegorz Dolniak z Lifehackiem

Na 10 października zęby ostrzyć mogą wielbicieli stand-upu. Tego dnia w Morsie z programem zatytułowanym Lifehack, wystąpi Grzegorz Dolniak. Występ, podczas którego komik zabierze publiczność w podróż po swoich odjechanych życiowych obserwacjach, przeznaczony jest wyłącznie dla osób dorosłych.

Ogłoszenie własne wydawcy



Violę Arlak i Jacka Lenartowicza zobaczyć będzie można w komedii pt. Kiedy kota nie ma.

fot. Teatr Capitol

W Dębicy, przeznaczony jest wyłącznie dla osób dorosłych.

Będzie Sex bomb i O sole mio

Dzień później, czyli 11 października, przy Sportowej 28 zobaczyć będzie można widowisko muzyczno-wokalno-cyrkowe Le Figaro. Jest to polsko-ukraińska produkcja łącząca elementy muzyki, tańca, teatru i cyrku z wykorzystaniem grafiki wizualnej i specjalnych efektów świetlnych. Na scenie zobaczyć będzie można śpiewaków, akrobatę, saksofonistę - wirtuoza oraz pokaz baletowy.

To już XXV Dni Sztuki

14 października Agencja Artystyczna Aplauz zaprasza na Dni Sztuki i Muzyczną Galę Jubileuszową, zatytułowaną Magia Operetki i Mu-

sicalu. Śpiewacy polskich teatrów muzycznych i oper z towarzyszeniem zespołu muzycznego Team For Voices, tancerkami i tancerzami wykonają pieśni, arie i duety z operetek i musicali.

Polityka po francusku i terapia dla par

Głośny komediowy przebój teatralny pt. żONA, wystawiony zostanie w DK Mors 15 października. Historię polityka startującego na mera miasta i jego rodziny opowiedzą: Renata Dancewicz, Piotr Polk, Justyna Fabisiak i Cezary Łukaszewicz.

Małgorzatę Lewińską, Dariusza Kordka i Artura Pontka zobaczyć będzie można w Morsie 21 października. Wystąpią u nas z komedią małżeńską pt. Cudowna Terapia.

Najważniejsze jak zacznie

Starość nie jest dla mięczaków to program, z którym 27 października wystąpi w Dębicy Piotr Bałtroczyk. O czym mówił będzie stojąc na scenie? Tego do końca nie wie chyba nawet on sam, bo jak twierdzi, wszystko może być inspiracją, a ważne jest tylko to, by dobrze zacząć.

Czworo w windzie

Jednak pośmiać będzie się można nie tylko na jego występie, ale również 29 października podczas spektaklu zatytułowanego Winda do nieba, czyli czworo po czterdziestce. W komedii Fritza Schindlerkera, o czterech przypadkowych pasażerach windy, która uległa awarii, zobaczyć będzie można: Beatę Olę Kowalską, Małgorzatę

Lewińską, Jacka Kawalca i Daniela Zawadzkiego.

Życie według Syrka

Kolejny stand-uper, tym razem Antoni Syrek-Dąbrowski przyjedzie do naszego miasta 17 listopada. Zaprezentuje tego dnia swój piąty już program, zatytułowany Życie. Zanim jednak wyjdzie na scenę publiczność rozgrzeje inny, nieznaną jeszcze kabareciarz.

Dwie godziny śmiechu

Ci, którzy na scenie Morsu chcieliby zobaczyć dramat, będą musieli obejść się smakiem. 18 listopada Warszawski Teatr Capitol zaprosi dębiczanie na kolejną komedię, tym razem zatytułowaną Kiedy kota nie ma... Zapowiadana przez organizatora obsada to: Cynthia Kaszyńska, Agata Puterko, Magdalena Wróbel, Viola Arlak, Jacek Lenartowicz i Zbigniew Suszyński.

Mariolka tym razem solo

Igor Kwiatkowski, znany z kabaretu Paranienormalni i ról Mariolki, Kryspina, czy Jacka Balcerzaka rozbawi dębicką publiczność 21 listopada. Wystąpi z solowym, premierowym programem pt. Tylko śmiech nas ocali, pełnym zdziwienia nad światem, zaskoczenia codziennością i zdumienia rzeczywistością.

Tak wygląda zemsta kobiet

Zaręczony pogrążony to farsa, którą 25 listopada wystawi u nas Teatr Komedia. Spektakl opowiada o mężczyźnie, które dopada zemsta czterech kobiet. Na scenie: Elżbieta Romanowska lub Alżbeta Lenska, Anna Matysiak, Katarzyna Sowińska, Karolina Nowakowska, Tomasz Dutkiewicz i Mikołaj Krawczyk.

tra

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

1. Wchodzisz na portal debica24.eu
2. Klikasz w zakładkę Ogłoszenia lub w baner: ogłoszenia drobne na stronie głównej.
3. Klikasz ikonę: Dodaj ogłoszenie
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: zwykłe, wyróżnione, premium
5. Dokonujesz płatności

debica 24

**Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu.
Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.**

Zeznaje...

Paweł
Szewczyk

Zajmuję się

Jestem radnym Rady Miejskiej w Pilźnie i prowadzę działalność gospodarczą.

W dzieciństwie chciałem zostać

Mechanikiem samochodowym.

W wolnym czasie

Zajmuję się domem i rodziną.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Sam z wędką.

Pies czy kot?

Zdecydowanie psy.

Pierwsze zarobione pieniądze

Jeszcze w szkole na budowie.

Ulubiony lokal w powiecie

Zajazd Parkosz.

Najchętniej zjadłbym

Spaghetti Bolognese.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Do Chin, bo tam jest co oglądać.

Książka lub film, które polecam

Fim dokumentalny Reset.

Na urodziny chciałbym dostać

Gwarancję, że w zdrowiu dożyję emerytury.

Gościom w powiecie pokazałbym

Stare Pilzno, zabytkowe kościoły w gminie i panoramę Dębicy.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Parkoszu na pewno brakuje chodnika przez wieś, kilku dróg i przede wszystkim zgody wśród ludzi.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na tę podróż marzeń do Chin.

Dobry przepis, bo z Dzwonowej



Królewicz

Poleca: **Zofia Kmiecik z KGW Dzwonowa**

Ciasto:

30 dkg mąki, 15 dkg cukru, 2 łyżki miodu, 1 łyżeczka sody, 1 jajko, 15 dkg margaryny. Margarynę posiekać z mąką i pozostałymi składnikami. Wyrobić ciasto, podzielić na dwie części i upiec dwa placki w temp. 180 st. C.

Biszkopt:

4 jajka, 1 szklanka cukru, 2 łyżki wody, 1/2 szklanki mąki kartoflanej, 1/2 szklanki mąki pszennej, 1 łyżeczka proszku do pieczenia. Białka ubić z wodą, dodać cukier i żółtka, ubijać. Dodać mąki wymieszane z proszkiem i wymieszać. Wylać na blachę i piec w temp. 180 st. C do suchego patyczka.

Masa:

10 dkg cukru, 1/2 l mleka, 2,5 łyżki mąki kartoflanej, 2 czubate łyżki mąki pszennej, cukier waniliowy, kostka masła. Odlać 3/4 szklanki mleka i rozmieszać w nim mąkę kartoflaną i pszenną. Pozostałą część zagotować z cukrem. Do gotującego się mleka wlać rozmieszane mąki i mieszać. Po ugotowaniu wystudzić i ucierać z masłem na pulchną masę.

Przełożenie:

Połowę masy wyłożyć na pierwszy placek miódowy. Przykryć to biszkoptem, a na niego dać drugą połowę masy i przykryć drugim plackiem miódowym.

JAG



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Fura i kura.

fot. Maria Rynkar



Pasażer na gapę.

fot. Karol Jasek

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Maria Rynkar** za zdjęcie: **Fura i kura**. Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: rozrywka@ol.com.pl. Uwaga: redakcja nie zwraca przesyłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Niewykluczone, że w najbliższych dniach odniesiecie wreszcie sukces. Od dawna na niego pracowaliście.

Byk (21.04 - 20.05)

Czasem wystarczą drobne zmiany, by poczuć się lepiej. Idźcie do kosmetyczki, fryzjera – zadbajcie o wygląd, zróbcie coś dla siebie.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Najbliższe dni zaskoczą was wieloma nowościami. A początek tygodnia przyniesie informacje, które dodadzą sił do działania.

Rak (21.06 - 22.07)

Zmienna pogoda sprawi u was duże rozdrażnienie. Dodatkowo na waszej drodze pojawią się drobne przeszkody.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie będziecie mogli skupić się na pracy. Wasze myśli będą teraz skupione na zupełnie innych sprawach.

Panna (23.08 - 22.09)

Sprawdźcie, czy nikt z domowników nie ukrywa jakichś kłopotów. Wasze wsparcie może okazać się bardzo potrzebne.

Waga (23.09 - 23.10)

Ciągłe myślenie o poznanej niedawno osobie? Wykonajcie ten krok i zadzwońcie do niej, a nie pożałujecie tego.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Stres w was narasta i nie daje spokoju. Ciągłe czucie się niepewnie. Weźcie się w garść i nie ulegajcie manipulantom.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Cierpliwość, skupienie i opanowanie, to jest wam teraz potrzebne. Dobrze się zastanówcie, zanim podejmiecie ostateczną decyzję.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

To będzie wyjątkowo trudny i wymagający tydzień. Zostaniesz zaszypani obowiązkami, z których trzeba będzie się wywiązać.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Wszystko ułoży się zgodnie z oczekiwaniami. Nie będziecie musieli nawet bardzo starać się, by osiągać kolejne cele.

Ryby (20.02 - 20.03)

Ktoś na kim wam zależy, wysłał ostatnio sprzeczne sygnały. Najwyższa pora przekonać tego kogoś do szczerzej rozmowy.

Wicewrózka Maga

Czy dębiczanka zostanie Aniołem Polski?

Oliwia stawia na języki obce, na pewno się przydadzą w karierze

Przyszłość wiąże z podróżowaniem, ale chciałaby spróbować sił w modelingu. Na razie walczy o tytuł.

Oliwia Krysiak z Dębicy zakwalifikowała się do finału ogólnopolskiego konkursu Angel of Poland.

- Liczy się nie tylko uroda, ale przede wszystkim wewnętrzne piękno i pozytywny wpływ na innych. Oliwia ma w sobie coś wyjątkowego, co przyciąga i zachwyca. Jej ambicje, pasja i marzenia napędzają ją do walki o koronę Angel of Poland - przekonuje Liliana Granicka, rzeczniczka prasowa konkursu.

Oliwia nie kryje, że fascynuje ją modeling. Świetnie się czuje przed kamerą i obiektywem aparatu, nie zżera jej trema, potrafi pokazać się od najlepszej strony. Dlatego chciałaby dostać szansę na profesjonalne zaistnienie w tej branży, do czego udział w konkursie może być doskonałym startem.

W rywalizacji brało udział 51 dziewcząt i młodych kobiet z całej Polski, do finału przeszło 15, wśród nich dębiczanka.

- Podczas półfinału w Katowicach jurorzy zwracali przede wszystkim uwagę na osobowość i charyzmę, choć oczywiście wy-

gląd nie był bez znaczenia - mówi 21-latk.

Uważa, że bez względu na to, jak zakończy się jej walka o tytuł Anioła Polski, już wie, że warto było wystartować. Choćby po to, by udowodnić sobie, że podola kolejnemu wyzwaniu.

- Takie przygody kształtują charakter, pozwalają na wyjście ze strefy własnego komfortu - przekonuje.

Ale to nie jedyne wyzwania w życiu młodej dębiczanki. Właśnie skończyła z tytułem licencjata trzyletnie studium językowe na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Biegła włada językiem hiszpańskim, który miała okazję szlifować także podczas półrocznego wyjazdu w ramach programu Erasmus. Nie ukrywa, że jest zafascynowana Hiszpanią i na pewno jeszcze nie jeden raz wróci do tego kraju.

W ogóle lubi podróżować, poznanie nowych miejsc, kultur, spotkanie z ludźmi to jej największa pasja, którą zaszczepiła jej mama, zabierając na wakacje w Chorwa-



Oliwia Krysiak nie ma tremy przed aparatem. Fot. arch. O. Krysiak.

cji. Oliwia miała wtedy 10 lat i od tamtego czasu poznała już wiele krajów. Hiszpański to nie jedyny język obcy, który zna: płynnie mówi po angielsku, potrafi porozumieć

się również używając języka portugalskiego.

Nie kończy jednak edukacji, po wakacjach zamierza kontynuować studia na Uniwersytecie Warszaw-

skim, gdzie wybrała filologię hiszpańską.

- To nie tylko piękny język, ale taki, który daje coraz więcej możliwości zawodowych - zapewnia Oliwia Krysiak.

Szykuje się już do finału konkursu Angel of Poland. Ten zaplanowany jest na jesień, ale szczegóły, póki co, organizatorzy trzymają w tajemnicy. Nie ma obaw, że coś pójdzie nie tak i jest zachwycona atmosferą, jaka panuje pomiędzy uczestniczkami.

- Okazało się, że wszystkie są bardzo fajne, otwarte, pomagamy sobie nawzajem - mówi Oliwia.

Organizatorzy konkursu przekonują, że sam udział w finale to dla uczestniczek duża szansa.

- Teraz świat mediów i modelingu stoi przed nią otworem. Jej kolejnym krokiem jest udział w kampaniach influencerskich, billboardowych, pokazach mody, sesjach zdjęciowych dla znanych marek, ale co najważniejsze przygotowanie do finału - twierdzi Liliana Granicka.

Oliwia zapewnia, że nadal chce się rozwijać i bez względu na wynik konkursu, ma na siebie plan.

(nan)

Koszyki w dłoń i do lasu!

Takiego wysypu Robert Mucha nie pamięta

Do lasu chodzi codziennie i wystarczy mu jakieś dwie godziny, by do domu wrócić z wiadrami pełnymi borowików i kozaków.

Wstaje około godziny szóstej i uzbrojony w koszyk, czy wiadra, a także nożyk, rusza do lasu. Później, jak twierdzi, nie ma się już co wybierać.

- Bo chociaż nie ma takiego grzybiarza, który znajdzie wszystkie grzyby, to najlepiej być tym, który w dane miejsce trafi pierwszy. Bo potem się jeszcze coś znajdzie, ale już dużo mniej - tłumaczy.

Wstając wcześniej rano można natrafić na taką niespodziankę, jak on w zeszłym tygodniu. W jednym miejscu zobaczył bowiem blisko siedemdziesiąt młodych kozaków. Wszystkie trafiły do koszyka.

Zresztą, jak przekonuje były wójt gminy Jodłowa, w lasach Wisowej, Dębowej, Szerszyny, Czermnej, czy nawet Kowalowej, grzybów jest zatręśienie. Aby nazbierać koszyk nie trzeba nawet głęboko wchodzić w las. O tym, jak bardzo udane może być grzybobranie w tych okolicach najlepiej świadczą zresztą samochody zaparkowane z rana wzdłuż lasów.

- Najwięcej jest teraz borowików, kozaków czerwonych i zwykłych szarych. Są borowiki ceglstopore,

bardzo ładną gronówkę znalazłem, podgrzybki zaczynają się pojawiać, kanie i kurki, czyli pieprzniki jadalne - wymienia Robert Mucha.

Tłumaczy przy okazji, że takiego wysypu, jaki jest teraz, nie pamięta od dziecka. Tłumaczy to pogodą, dość specyficzną jak na tę porę roku. Przez pewien czas było bardzo ciepło, a potem zaczęło intensywnie padać, zrobiło się mocno wilgotno i ziemia pociągnęła wody.

- A że było bardzo dużo grzybní, więc te grzyby wystrzeliły - zauważa były wójt.

Gdy rozmawiamy zdradza, że następnego dnia wybiera się w okolice pasma Brzanki, gdzie jest jeszcze większy wysyp, niż u nas. Stamtąd pewnie też przywiezie kosze i wiadra pełne owoców lasu. Na szczęście dla bliskich jest nie tylko zapalonym grzybiarzem, ale nie ucieka też od ich obrabiania i przetwarzania.

- Ostatnio jak przyniosłem kilka wiader grzybów to siedziałem do drugiej w nocy, żeby je obrać. A rano, chcąc nie chcąc, musiałem wstać do pracy. No, ale coś za coś - uśmiecha się.

A co robi z tym co zbiera? Jest nie tylko zapalonym grzybiarzem, ale i w kuchni świetnie się odnajduje i przetwórstwo nie jest mu obce. Wiele grzybów suszy, bo suszone to niezastąpiony składnik staropolskich potraw. Część jednak mrozi oraz marynuje. Preferuje zalewę słodko-kwaśną, ale również na bazie koncentratu pomidorowego.

- A dziś będzie zupa grzybowa z borowików. Na bogato - śmieje się wyraźnie zadowolony.

Robert Mucha mniej doświadczonym grzybiarzom radzi, by grzyby przetwarzać zaraz po przyniesieniu do domu. Nie pali się, jeśli widać że grzyb jest zdrowy, ale wystarczy żeby miał jednego czy dwa robaki, a po czterech godzinach może być już po grzybie.

- A jeśli nie możemy od razu się nimi zająć to trzeba je włożyć do lodówki. Wytlumaczenie tego jest proste - jak jest zimno, to robakom nie chce się fedrować i nam grzybów nie zjedzą. Ja z tym nie mam problemu, bo akurat przyjechała do mnie trójka wnucząt to mi pomogą przy tej robocie - śmieje się jodłowianin.

Wszystkich, którzy marzą o koszach pełnych grzybów zaprasza do lasów gminy Jodłowa. Radzi jednak się pospieszyć, bo wysyp nie



Kosze pełne borowików i kozaków to dla Roberta Muchy chleb powszedni.

potrwa długo, a na następny trzeba będzie czekać do jesieni. Ten trwa około 3-4 tygodni. Zaczął się podczas pełni 1 sierpnia, więc potrwa pewnie jeszcze z tydzień.

- Wiadomo jednak, że czym więcej grzybiarzy tym weselej, dlatego zapraszam do naszych lasów - kończy.

Tomasz Ratuszniak

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
• porady gastroenterologiczne
/gastroskopia/
• porady proktologiczne /rektoskopia/
• małe zabiegi chirurgiczne
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 896 89 88.

Ortopedia

Lek. med. Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUCI
mgr Jurek Podgórski mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

STOMATOLOGIA
openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Lek. med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz. Ortopedii Szp. Woj. Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel. kom. 602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym zabrania powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul. Grottera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

Urologia

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14.00-18.00
i poniedziałki 17.00-20.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i czasownik, najwyższej klasy aparat USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego,
biopsja prostaty i fuzja gruczołu krokowego.
Zapraszam

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(opozycja hotelu Eu-Jadwig)

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
płam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
684-445-406
Możliwe wizyty online

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys)
REJESTRACJA: 517 408 805

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
ENDOKRYNOLOG
specjalista chorób wewnętrznych
środa od godz. 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2.
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557 180
Umowa z NFZ

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
Jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
USG
ELASTOGRAFIA

Okulistyka i optyka

60ptyk
Pokornia-Stalin
Kolejowa 30c
Kolejowa 18
Rynek 18
Dębica
BADANIE WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ
14 670 27 07
optyk.debica
optyk-debica.pl

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel. kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek. med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz www.vivere-usg.pl

Ginekologia

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn,
czaszek, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

O: DONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Enderfina obok Uid)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Tlenoterapia

Gabinet Tlenoterapii
Hiperbarycznej
• odbudowa systemu odpornościowego
• redukcja obrzęków i stanów zapalnych
• pobudzenie metabolizmu • regeneracja
tkanki kostnej i mięśni szkieletowych
• wzrost komórek macierzystych
Dębica, ul. Grunwaldzka 27;
tel. 785 344 966 lub 723 876 814

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WENETRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne
w Obserwatorze Lokalnym i na portalu
debica24.eu

Tel. 14 670 42 34,

email: reklama@ol.com.pl

DYŻURY
APTEK

W godz. 0:00-6:00

14-20.08.2023
Apteka „Galeria Dębicka”,
Dębica, ul. Nosala 2;
tel. 14 670 23 47

21-27.08.2023
Apteka „Medella”,
Dębica, ul. Krakowska 88a;
tel. 14 676 33 50

Ogłoszenia drobne



Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DOMY

- Dom na działce 17 a, + altanka, Zawierbie gm. Żyraków. Sprzedam. Tel. 602 734 910.

DZIAŁKI

- Działka budowlana w Głobikowej o powierzchni 15 arów. Jest malowniczo położona w pobliżu wieży widokowej, placu zabaw i szkoły. Prąd, wydane warunki zabudowy, projekt gazociągu, uzgodnienia wodociąg. Tel. 502 754 783.
- Działkę budowlaną do 8 arów w Dębicy – kupię bez pośredników. Tel. 723 084 930.
- Sprzedam działkę budowlaną w Grabinach o pow. 20,5a, blisko stacji PKP; WZ na 2 budynki mieszkalne. Tel. 793 661 445.

KUPIĘ

- Kupię dęba, buka, olchę, brzozę – może być na pniu. Tel. 604 115 735.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIE-KUPIĘ

- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel. 794 628 093.

MIESZKANIA-SPRZEDAŻ

- Mieszkanie 45 m² w Dębicy, sprzedam lub wynajmę. Tel. 14 677 80 32.
- Sprzedam lub wynajmę kawalerkę: Dębica, ul. Sobieskiego. Tel. 726 706 217.
- Sprzedam mieszkanie 40,54 m², II piętro, ul. Strumskiego. Tel. 692 987 799.

MIESZKANIA-WYNAJEM

- Do wynajęcia kawalerka 20 m², w Dębicy. Tel. 533 262 884.
- Do wynajęcia kawalerka (ok. 30 m², salon + sypialnia) w Warszawie, ul. Grzybowska 30. Wynajem 1500 zł. plus czynsz ok. 370 zł + media. Kontakt: 886-160-385.

MOTORYZACJA

- Autonaprawa. Tel. 509 541 017 lub 733 163 230.

PRACA

- Dołącz do Brytania School of English!

Poszukujemy lektora j.angielskiego do prowadzenia zajęć z dziećmi w Dębicy i/lub ONLINE. Umowa zlecenie lub B2B. CV proszę kierować na debica@brytania.com.pl.

- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: monter instalacji sanitarnych, przemysłowych. Tel. 696-276-931, 505-224-821.

- Firma BS System w Dębicy zatrudni na stanowisku: pracownik biurowy działu technicznego instalacji sanitarnych. Tel. 696-276-931, 505-224-821.

- Firma budowlana zatrudni operatora koparki (koparko-ladowarki, wymagane uprawnienia, mile widziane doświadczenie. Tel.: 664 740 723.

- Firma budowlana zatrudni pracowników na budowę, praca na miejscu. Tel: 664 740 723.

- Firma sprzątajaca zatrudni sprzątaczkę. Wstępnie praca dorywcza z możliwością stałej współpracy. Osoba dyspozycyjna. Wiek do 50 lat. Kontakt tel. 505 078 235.

- Poszukujemy pracownika rozbioru mięsa, praca akordowa, wysokie zarobki. Tel. 694 477 336.

- Przyjmę spawacza gazowego z umiejętnościami wykonywania usług wodno-kanalizacyjnych. Tel. 601 389 411.

- Zatrudnimy operatora żurawia samojezdnego do 30 ton (wymagane uprawnienia UDT, mile widziane doświadczenie). Kontakt: 664 740 723.

SKUP AUT

- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.

- SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Czyszczenie kostki brukowej. Perfekto. Tel. 796 643 529.

- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

- Oferujemy Państwu profesjonalną usługę mycia, czyszczenia oraz impregnacji kostki brukowej, granitowej, tarasów, ogrodzeń, kamienia naturalnego i wielu innych materiałów. Zapraszamy. Tel. 669 750 471.

SPRZEDAM-BUDOWLANE

- Outlet: wyprzedaż płytek i paneli. Wola Ociecka. Zapraszamy. Tel. 453 018 646.

- Sprzedam pustaki ceramiczne Leier w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.

SPRZEDAM-ROLNICZE

- Kosiarka rotacyjna, Sadzarka do ziemniaków Polska Met Chem Pilzno, sortownik do ziemniaków,

kombajn do ziemniaków Anna, pług 2,3 skibowy, Tel 516 457 976.

- Sprzedam ziemniaki paszowe, młode 6 zł za 15 kg. Miejscowość: Róża. Tel. 668 193 666.

- Warzywa prosto z pola – ogórki, czosnek, ziemniaki, buraki; Wola Wielka 8 P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- Garaże blaszane, hale, koje dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl.

- Sprzedam drewno opałowe (brzoza, olcha) – łupane, gotowe wsady. Tel. 604 115 735.

- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.

cd. na str. 22



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stalarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL.: + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL.: + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL.: + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osobę fizyczną, składającą druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zarzadzkiego 10, kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zawierającym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługują prawo do dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia skargi na przetwarzanie, a także prawo do przeniesienia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

FORMUR

Bramy, Furtki, Przęsła sprzedaż i montaż ogrodzeń napędy firmy CAME

Wypożyczalnia sprzętu
ogrodowo-budowlanego

Sprzedaż Artykułów
BHP

Centrum Ogrodzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 685 554
www.formur.pl

Dom Pogrzebowy Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe Produkcja trumien (konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

Wczasy dla Seniora

Krynica Morska

sierpień 8 dni od **1599 zł/os.**,
wrzesień 8 dni od **1399 zł/os.**,
październik 8 dni od **1299 zł/os.**
www.owjantar.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 60 30, 534 244 044

Stegna

sierpień 8 dni od **1199 zł/os.**,
wrzesień 8 dni od **1149 zł/os.**
www.owcubex.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 83 47

Możesz kupić Obserwatora Lokalnego przez Internet:

www.egazety.pl
www.eprasa.pl

• **Atrakcyjne ceny;** malowanie dachów, elewacji, kominów, rynny. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.

• **Bezpyłowe cyklinowanie,** kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

• **Blacharsko - dekarские usługi:** rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.

• **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo - wapienne (maszynowe). Usługi mini-koparka. Tel. 668 854 123.

• **Cyklinowanie bezpyłowe parkietu,** układanie podłóg, renowacja, montaż schodów. Mycie i konserwacja podłóg drewnianych. Możliwość wypożyczenia cykliniarki. Tel. 888 056 895.

• **Dachy, rynny, reperacje oraz instalacje** odgromowe. Tel. 505 536 889.

• **Docieplenia pianką poliuretanową.** Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.

• **Kopalnia Kruszywa LIPINY** koło Pilzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową. Możliwość transportu. Tel. 601 621 816.

• **Kopalnia Kruszywa Wola Żyrardowska** sprzedaje: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

• **Malowanie dachów.** Tel. 516 267 207.

• **Malowanie dachów i elewacji.**

Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarские. Tel. 575 783 406.

• **Malowanie dachów,** mycie elewacji, obróbki kominów, montaż orynnowania. Tel. 880 898 632.

• **Malowanie dachów;** mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• **Malowanie elewacji.** Tel. 516 267 207.

• **Malowanie elewacji,** docieplenie, naprawa dekortynków. Tel. 691 419 597.

• **Malowanie,** szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• **Malowanie wnętrza,** szpachlowanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.

• **Montaż ogrodzeń panelowych,** ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo - budowlane. Tel. 730 633 756.

• **Montaż rynien, śniegołapów,** antyptaków, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• **Mycie kostki brukowej.** Rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• **Mycie odgrzybianie i malowanie elewacji.** Rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu w Głowaczowej
zaprasza firmę Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46, kom 501 477 174 micew@gmail.com, docieplenia-debica.pl

DOCIEPLENIA
STYROPIAN, KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA
FARBY NA ELEWACJE I DO WNĘTRZ
CIEMNA BUDOWLANA
GREENPLAST

► **Markizy** ► **Okna**
► **Rolety** ► **Bramy garażowe**
► **Moskitiery** ► **Automatyka**
► **Szutlery**

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

• **Mycie, odgrzybianie, impregnacja,** malowanie dachów blaszanych i dachówek; rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881 564 317.

• **Szpachlowanie, malowanie.** Tel. 792 309 545.

• **Usługi remontowe:** szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

• **Wylewki anhydrytowe.** Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

• **Wylewki maszynowe,** niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• **Czyszczenie kominów,** doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

• **Cięcie, przycinanie drzew i krzewów,** ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

• **Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych;** usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

• **Czyszczenie pierza,** przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

• **Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych.** Tel. 733 20 20 30.

• **Montaż i naprawa anten satelitarnych,** telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

• **Montaż, naprawa anten satelitarnych,** naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

• **Pomoc w uzyskiwaniu odszkodowania** za wypadek komunikacyjny, w pracy, w rolnictwie z OC komunikacyjnego, z OC pracodawcy, z OC gospodarstwa rolnego, rewaloryzacja renty z OC, pomoc frankowiczom. Tel. 515 250 065.

• **Skupujemy antyki - starocie:** radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

• **Meble na wymiar** kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

• **Kompleksowe przeprowadzki,**

transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

• **A. Ferma Kuzara Zdziarzec 106A** informuje o sprzedaży: kury nio-ski 9-tygodniowe od 16 sierpnia; kury brojler 3-tygodniowe od 7 września. Cena ustalana przy sprzedaży, odbiór osobisty. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148.

• **Ferma Drobiu MACHOWA Beata** Fornal, kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Sprzedaż: środa, sobota. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119** wyprzedaje kokoszki i koguty 16 - tygodniowe, 20 zł/szt., brojlery zagrodowe, perliczki. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

• **Kupię kozę** białą bez rogów, mleczną. Tel. 668 057 338.

• **SPRZEDAM BROJLERY** od 7 sierpnia, waga od 1 kg: grube, żółte nogi. Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel. 887 418 498. Kontakt w godz. 9.00-18.00. Możliwość kupienia paszy.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

G KRUSZ

POSPOŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWÓDnicy)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

**DOTACJA NA WYMIANĘ PIECA NA POMPĘ CIEPŁA,
WYMIANĘ OKIEN, DOCIEPLENIE, FOTOWOLTAIKĘ
W GMINACH DĘBICA, PILZNO, JODŁOWA,
CZARNA, ŻYRAKÓW, BRZOSTEK
Z DOFINANSOWANIEM Z CZYSTEGO POWIETRZA**

**NIE PRZEGAP NAJWIEKSZEJ DOTACJI W HISTORII
NA WYMIANĘ KOPCIUCHA I TERMOMODERNIZACJĘ BUDYNKU**

**NOWOŚĆ!!! SKORZYSTAJ Z MOŻLIWOŚCI PREFINANSOWANIA I ZAPŁAĆ
TYLKO RÓŻNICĘ. DOTACJA WYPŁACANA NA KONTO FIRMY MONTUJĄCEJ.**

Kompleksowo zajmujemy się procesem otrzymania dotacji za klienta oraz realizujemy montaż pomp ciepła, fotowoltaiki, wymianę okien oraz docieplenie budynku w ramach dotacji z czystego powietrza w NFOŚiGW w Rzeszowie.

Warunkiem jest usunięcie pieca poniżej 5 klasy.

**MAKSYMALNA KWOTA DOTACJI 136 TYS. NETTO
OD 55% DO 100 % DOTACJI W ZALEŻNOŚCI OD DOCHODU**

**KLIMAT-EKO DĘBICA POMPY CIEPŁA
UL. SŁONECZNA 7B, 39-200 DĘBICA
ZADZWOŃ 729-877-777**



LEWIATAN

**NAJŚWIEŻSZE
LOKALNOŚCI**



Napój Kubuś Waterrr
o smaku cytryny,
truskawki, maliny 500 ml
[4,30 zł/1l]

Przy zakupie 6 szt. cena za pakiet 12,90 zł
Limit 3 pakiety na paragon

**KUP 6 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**

215

zł/szt.
przy zakupie 6 szt.

**Miksuj
dowolnie**



Parówki Berlinski
classic, z serem 250 g
[19,96 zł/1kg]

499



Rogalik 7Days
z nadzieniem kakaowym,
z nadzieniem o smaku
spumante 60 g
[33,17 zł/1kg]

199



Łopatka wieprzowa 1 kg

1599

OFERTA OBOWIĄZUJE
**17-19
SIERPNIA**



Kawa mielona
MK Cafe Premium 225 g,
Fort 400 g
[34,98-62,18 zł/1kg]

1399



Jogurt pitny Activia
truskawka-kiwi,
jagoda-borówka 280 g
[10,68 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 5,98 zł
Limit 3 pakiety na paragon

**KUP 2 I ZAPŁAĆ
MNIEJ**

299

zł/szt.
przy zakupie 2 szt.

**Miksuj
dowolnie**

Oferta ważna w dniach od **17.08.2023 r.** do **23.08.2023 r.** lub do wyczerpania zapasów.

KURS SPAWACZA

Spółka TABOR Dębica
organizuje **darmowy** kurs spawacza

Po zdanym egzaminie zapewniamy:

- umowę o pracę na pełny etat,
- pracę od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 14.00,
- liczne benefity.

Uwaga! Warunkiem uczestnictwa w kursie jest podjęcie zatrudnienia w TABOR Dębica Sp. z o.o.



Dołącz do naszego zespołu!

Więcej informacji:

tel. 14 680 37 33

mail: rekrutacja@tabor-debica.pl



NAPRAWA
MODERNIZACJA
PRODUKCJA

Sandomierska 39
39-200 Dębica
www.tabor-debica.pl
+48 (14) 680 37 00



BLACK
RED
WHITE

-33%
DO
NA WYBRANE PRODUKTY

14 sierpnia - 3 września

sofa
LEON

~~1649,-*~~
1099,-

oszczędzasz
550,-

*Najniższa cena
w okresie 30 dni przed
wprowadzeniem obniżki.



Faktor

Dębica ul. Transportowców 14

Wcale nie czują się starzy

Dopiero na emeryturze mają naprawdę czas dla siebie. I chcą go wykorzystać

Jedni martwią się, że wakacje się kończą, tymczasem dla niektórych początek jesieni to wcale nie koniec wolnego.

Taki luksus to przywilej emerytów, dla których wakacje w kalendarzu mogłyby nie istnieć, bo mają je cały czas. A jeśli mogą sobie pozwolić na to, by czas wolny zorganizować według własnych upodobań, pora roku nie ma znaczenia. Były dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury Jan Borek na pytanie o to, czy dobrze mu na emeryturze, odpowiada bez wahania.

- Wspaniale - mówi, a w głosie słychać autentyczny entuzjazm.

Tłumaczy, że dopiero teraz ma czas na realizację wszystkich tych planów, które wcześniej krzyżowały obowiązki zawodowe.

- Przy czym, muszę to podkreślić, swoją pracę bardzo, ale to bardzo lubię - zaznacza.

Emerytura wcale nie musi oznaczać końca aktywności życiowej, a spełnianie marzeń niekoniecznie jest związane z wielkimi wydatkami. Pan Jan od dawna chciał zobaczyć Góry Stołowe, przez wiele lat obiecywał sobie, że się tam wybierze, ale zawsze brakowało czasu.

- Znajomi namawiali, przekonywali, że warto. I wreszcie się udało, pojechałem i jestem zachwycony.

Każdego zachęcam, przepiękne miejsce - przekonuje.

Niedawno odwiedził też polskie morze, w Teatrze Wybrzeże delektował się spektaklem pt. Piękna Zosia. W czerwcu był na Bałkanach.

- Póki zdrowie i sprawność pozwoli - mówi Jan Borek.

Zastrzega, że to nie jest tak, że rozrywek szuka tylko poza domem, bo przecież i tu, gdzie mieszka, realizuje swoje, niegdyś również zawodowe, pasje. Były dyrektor Teatru im. Solśkiego zaangażowany jest w działalność Teatru Kurtyna. Zapewnia, że nie narzeka na nudę.

- A wczoraj byłem w kinie w Mielcu - mówi Jan Borek.

Emerytom, którzy nie są mobilni i nie kuszą ich wyjazdy, albo po prostu z powodu stanu zdrowia czy szczupłości portfela nie mogą z nich skorzystać, też nie brakuje ciekawych propozycji na nieustanne wakacje w jesieni życia. Wcale nie będzie przesadą stwierdzenie, że placówki opiekuńcze i kluby seniora oferują taki wachlarz zajęć, że naprawdę każdy może w nim znaleźć dla siebie coś, co pozwoli ciekawie spędzić czas.

O tym, że osoby już nieczynne zawodowo potrzebują tego rodzaju aktywności, świadczy nieustająca popularność organizacji i instytucji, gdzie seniorzy mogą się spotkać. Należą do nich także Koła Gospodyń Wiejskich, gdzie gros członkiń stanowią panie już na emeryturze.

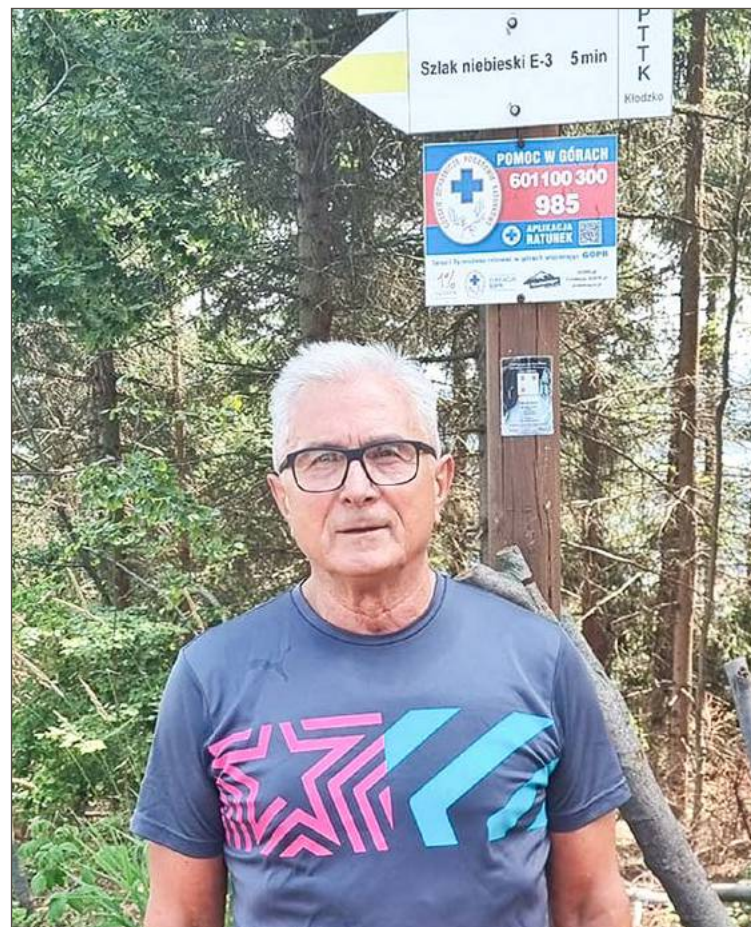
Dowodem na potwierdzenie tezy o tym, że seniorzy już nie chcą siedzieć w domach i spędzać czasu w samotności jest i to, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy podjął starania o zwiększenie liczby miejsc dla podopiecznych domu Senior+.

- Zapotrzebowanie mamy takie, że i więcej miejsc można by zapełnić - zapewnia Marzena Socha, dyrektorka MOPS.

A w gminie Dębica, mimo że wakacje dobiegają końca, emeryci właśnie są w trakcie kolejnego cyklu zajęć, z których większość odbywać się będzie w terenie. Będą chodzić na wycieczki do lasu, uczyć się technik oddychania, relaksować na basenie.

I gdyby nie fakt, że czasami trzeba stanąć w długiej kolejce do rejestracji do specjalisty w szpitalu, a potem wykupić drogą leki, pewnie wszyscy mogliby powiedzieć, że emerytura po prostu im służy.

(nan)



Jan Borek dopiero na emeryturze znalazł czas na wędrowkę po Górach Stołowych. I jest nimi zachwycony.

Przedstawicielka Unicef odwiedziła świetlice

Spynka do końca września

Pod znakiem zapytania stoi dalsze wsparcie ukraińskich dzieci i matek przez MOPS.

Rodziny, które musiały opuścić Ukrainę po rosyjskiej napaści, na pomoc Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dębicy mogły liczyć od pierwszych dni wojny.

- Unicef Polska zobaczył, że działamy i sam zaproponował nam pieniądze na pomoc ukraińskim dzieciom i ich matkom - twierdzi Marzena Socha, szefowa MOPS.

Tak właśnie w Placówkach Wsparcia Dziennego Zgrana Paka w Dębicy powstały Spynki, czyli miejsca mające pomóc matkom i dzieciom w zaadaptowaniu się do nowych warunków oraz przygotowaniu dzieci do włączenia w system edukacyjny. Działają do dziś, a korzysta z nich około 30 dzieci.

Marzena Socha przyznaje, że pomoc Unicefu i Fundacji Rozwoju Dzieci im. A. Komerńskiego w Warszawie bardzo ułatwiła im pracę.

- Dostaliśmy od nich pieniądze na sprzęt, wyposażenie sal, szkolenia, opłacenie ukraińskiego psychologa - wylicza.

Niestety program działa tylko do końca września i po tym terminie część placówek, które do tej pory



Spynka zapewnia opiekę dzieciom od 1. roku życia.

mogły liczyć na wsparcie, straci je. Część jednak pozostanie. Czy tak będzie z tymi, które działają w Dębicy? Dziś jeszcze nie wiadomo.

Wpływ na decyzję o tym może mieć opinia Aleksandry Polesek, przedstawicielki Unicef, która odwiedziła świetlice działające na Matejki oraz przy Kraszewskiego i Cmentarnej. Miała tam okazję nie tylko zobaczyć jak wydane zostały pieniądze przekazane przez organizację, ale też spotkać się z ukraińskimi dziećmi i ich mamami.

tra

Więcej szkody niż pożytku

Młode ptaki wciąż jeszcze uczą się latać. Zostawmy je w spokoju

Z apelem, by zachować rozsądek, zwraca się ornitolog Mirosław Więcek.

Nie dalej jak w ubiegłym tygodniu został wezwany do Braciejowej. Przy drodze, na poboczu blisko asfaltu siedział młody myszołów. Osoba, która zauważyła ptaka, była przekonana, że coś mu dolega i konieczne będzie przewiezienie do specjalistycznego ośrodka.

- Tak to się często kończy, zwierzę jest zabierane i oddawane na leczenie, którego wcale nie potrzebuje - mówi specjalista ptasich zachowań.

Tymczasem zazwyczaj pomoc weterynaryjna nie jest potrzebna, bo zwykle okazuje się, że chodzi o młode ptaki, które właśnie uczą się latać. Nie wszystkim wychodzi to tak samo dobrze, skutkiem czego część po prostu spada, próbując wyfrunąć z gniazda. Tak było i w przypadku tego myszołowa. Mirosław Więcek szybko zlokalizował pobliskie gniazdo i cała interwencja ograniczyła się do tego, by umieścić ptaka na gałęzi drzewa. Tak też zrobił.



Ten piękny młody myszołów właśnie rozpoczął przygodę z lataniem.

Ornitolog tłumaczy, że nie wszystkie pisklęta równocześnie podejmują udane próby pierwszych lotów. Wiąże się to na przykład z tym, że u któregoś jeszcze nie do końca wykształciły się pióra ogona, niezbędne do sterowania podczas wzbicia się w powietrze. Jednak laikowi trudno to stwierdzić, stąd chęć ratowania ptaków, które wydają się chore lub porzucone przez rodziców.

- Ja wiem, że każdy poczuwa się do takiego moralnego obowiązku. Jednak w większości wypadków te zwierzęta nie potrzebują pomocy i naszą ingerencją możemy im tylko zaszkodzić - mówi Więcek.

Warto podkreślić, że ta rada dotyczy się wszystkich zwierząt, nie tylko ptaków. Jeżeli nie są ranne lub ewidentnie chore, na pewno same sobie poradzą.

(nan)

LKS IGLOOPOL DĘBICA



Górny rząd od lewej: Daniel Pawłowski, Mateusz Peda, Marcos Antonio Dos Santos Oliviera, Karol Wojtyła, Aleksander Okoń, Duilio Hanauer Ribas. Środkowy rząd: Karolina Kizior (wiceprezes), Piotr Krysiak (wiceprezes), Wojciech Kos, Patryk Cyganowski, Jakub Baut, Adam Maciąg, Maksymilian Lis, Patryk Suchowski, Filip Leśniak. Dolny rząd: Dawid Adamski, Piotr Buda, Bartosz Solarz, Marcin Stefanik, Łukasz Cabaj (trener), Wojciech Jaszcz, Mateusz Susz, Przemysław Dzióbak, Rafał Więcek (prezes).
Odeszli: Adrian Brzostowski, Marcin Janus (Czarni Jasło), Łukasz Psioda (Błękitni Ropczyce), Łukasz Stefanik, Aleksander Drobot (koniec kariery), Kamil Rokita (Żyraków), Adrian Cieśla (powrót do Stali Rzeszów), Adriano Renato Melo Chegancas (?). Przybyli: Marcin Stefanik (Siarka Tarnobrzeg), Daniel Pawłowski, Mateusz Peda (Korona Rzeszów), Wojciech Kos (Sokół Sieniawa), Dawid Adamski (Resovia), Jakub Baut (Jarota Jarocin), Adam Maciąg (Termalica II Nieciecza).

KS LEGION PILZNO



Górny rząd od lewej: Hubert Nalepka, Paweł Dziedzic, Miłosz Chmura, Patryk Misztal, Damian Pęczak, Bartosz Sztuka, Tomasz Barycza, Marcin Tubek, Oskar Mazur, Jakub Szewczyk. Środkowy rząd: Kacper Klucznik, Mateusz Jasiak, Szymon Lazarowicz, Nikodem Kędzior, Łukasz Czyjt, Michał Kozioł, Michał Romański, Kacper Szypułka, Piotr Gągała, Konrad Warzeł (kierownik drużyny). Dolny rząd: Bartosz Czyjt, Mikołaj Sypek, Miłosz Buras, Luigi Manzo, Łukasz Bartkowski (trener), Krystian Maniecki, Kacper Nytko, Adrian Czyż, Piotr Syguła.
Odeszli: Alexis Mendes (Francja), Patryk Misztal (Wisłok Wiśniowa), Paweł Remut (Czarni Jasło), Jarosław Stańczyk (?), Kamil Tyrka (Podhalanin Biecz). Przybyli: Krystian Maniecki (powrót z wypożyczenia do Wisłoki), Kacper Nytko (Czarni Połaniec), Mikołaj Sypek (Resovia), Marcin Tubek (Wolania Wola Rzędzińska).

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Hokej na lodzie

Poszukiwani następcy Bartosza Ciury

Choć na zewnątrz jeszcze lato, to hokeiści z KH Dębica już rozpoczęli przygotowania do sezonu.

- Na razie prowadzimy suche zajęcia, bo lodowisko nie jest jeszcze zamrożone - podkreśla trener Michał Wiktor.

Ale formę szlifować muszą, bo w rozgrywkach ligowych chcą zaprezentować się z jak najlepszej strony. W klubie prowadzone są zajęcia z zawodnikami w pięciu grupach wiekowych. Najmłodszy z roczników 2014 i 2015 próbują swoich sił w minihokeju.

Do końca sierpnia spotykają się w poniedziałki, środy i czwartki o godz. 16:00, by wykonywać ćwiczenia proponowane im przez trenera. Kiedy będzie już zamrożony lód, zaczną pracować nad nauką jazdy na łyżwach lub poprawą techniki w przypadku tych dzieci, które już umieją to robić.

Trenują nie tylko minihokeiści. Są też żacy młodsi (rocz. 2023/2014), żacy starsi (2011/2012), młodzicy (2009/2010) i seniorzy (2007 i starsi). Wszystkie grupy tworzą drużyny, które rywalizują w ligach podkarpacko-małopolskich.

- Klub cały czas się rozwija i chcemy, żeby dołączały do nas nowe dzieci - mówi prezes Renata Baran.

Zapewnia, że wszystkie mogą liczyć na znakomitą opiekę trenerską.

Arkadiusz Burnat to były zawodnik klubu z Sanoka, ale też trener reprezentacji Polski U-18 i U-20. Michał Wiktor w przeszłości grał w Nowym Targu i ma na koncie dwa złote medale mistrzostw Polski juniorów. W sztabie szkoleniowym pracują też Zbigniew Mączyński, Rafał Cwik, Robert Ciura, który zajmuje się bramkarzami i Krzysztof Rostkowski, który grał w Legii Warszawa.

Renata Baran, która jest też nauczycielką w SP nr 5 w Dębicy, przekonuje, że hokej jest fantastycznym sportem dla dzieci. Zapewnia, że rodzice nie muszą się obawiać, że jest to dyscyplina nacechowana agresją. Warto przyjść i zobaczyć, a później podjąć decyzję.

- Dzieci mają zagospodarowany czas, integrują się w grupach i uczą samodzielności - zapewnia.

Michał Wiktor zauważa, że mamy w Dębicy zdolną młodzież. Świadczy o tym sukcesy, jakie odnosi Bartosz Ciura. Wychowanek dębickiego hokeja przez SMS Sosnowiec trafił do GKS Tychy, z którym zdobywa medale mistrzostw Polski. A w tym roku z reprezentacją kraju wywalczył awans do hokejowej elity.



Treningi na lodzie rozpoczną się najprawdopodobniej w drugiej połowie września.

Arkadiusz Nowak z kolei grał w klubach Ekstraligi z Opola i Gdańska oraz reprezentacji Polski U-18. Coraz więcej słychać też o trenujących w Dębicy dziewczętach. Aleksandra Kopala, mimo że ma 13 lat zadebiutowała już w reprezentacji Polski seniorek. Julia Wierchowicz gra w Atomówkach Tychy.

Arkadiusz Burnat dodaje, że wszyscy podopieczni mogą liczyć na kompletne wyposażenie sportowe. Jest to możliwe dzięki dotacjom pozyskiwanym od miasta, ale też projektem ministerialnym, w których klub uczestniczy. Ważna jest też pomoc sponsorów, którymi są Darco, Chemstal, Ciepły Meble,

Autoproc, Piekarnia Bukowski i Pizzeria Pappas.

Klub stara się też obecnie o 10 tys. zł od PZU. Można mu w tym pomóc oddając codziennie głos na pzu.pl/dobra-druzyna/akcja-super-bonus. Wystarczy kliknąć głosuj pod Klub Hokejowy Dębica.

Janusz Grajcar

Triathlon

Martyna Gajda mistrzynią Polski

Nasza zawodniczka startowała też w mistrzostwach Europy w hiszpańskim Banyoles.

W ME Juniorów Młodszych (15-17 lat) do eliminacji przystąpiło 90 zawodniczek. Do finału A kwalifikowało się dziewięć z każdej z trzech serii plus trzy z najlepszymi czasami. Martyna z wody wyszła siódma, ale w strefie zmian odpiął się jej but w rowerze. Zanim wpięła go ponownie dogonienie czołówki nie było możliwe. W finale B zajęła drugie miejsce. Uzyskany czas 0:23:07 dał jej 18. lokatę w finale A, a czwarte wśród 15-latek.

W MPJM było już zdecydowanie lepiej. Super sprint w Katowicach pokonała w 0:24:38 i została mistrzynią Polski. W każdych zawodach w kraju Martyna wychodziła w tym roku z wody pierwsza. W Katowicach tuż za nią były dwie główne rywalki, z którymi pokonała razem całą trasę rowerową. O ko-



Wśród junierek młodszych w kraju Martyna Gajda nie ma sobie równej.

lejności decydował bieg, w którym to dębiczanka okazała się najlepsza.

Martyna zdobyła też złoto z kolegami z klubu Swimtri Rzeszów Patrykiem Jończykiem i Kacprem Serwińskim w MP sztafet mix.

Do zawodów przygotowali ją

trenerzy z UKS Feniks Dębica Kacper Fara i Adrian Ozga, a Bogdan Serwiński zadbał o formę rowerową i biegową. Za przygotowanie roweru dla Martyny odpowiadała zaś firma Pafaro.

JAG

Partyzant 2023

Miejsca dla chętnych nadal są

Pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

Na liście tych, którzy chcą wystartować 26 sierpnia jest 114 nazwisk.

W ostatnią sobotę sierpnia zawodnicy rywalizować będą na trzech dystansach. Ci gotowi na największe wyzwanie wystartują o godz. 14:00, by pokonać dystans ok. 21 km. Mogą również wziąć udział patrole. Pół godziny później wyruszą uczestnicy biegu na 10 km, a o godz. 15:00 wystartują zgłoszeni do 5 km. Start i meta wszystkich biegów przy Uzdrowisku Latoszyn-Zdrój.

Trasy wytyczone zostały w 95 procentach drogami, duktami i ścieżkami leśnymi, a tylko w 5 proc. asfaltem. Przy nich będą rozlokowane punkty odżywcze, ale zaleca się posiadanie kubków na napoje lub bidonów.

Zapisy do 14 sierpnia przyjmowane były drogą elektroniczną poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie timekeeper.pl. Na każdy dystans obowiązywał limit 100 zgłoszeń. Już wiadomo więc, że będą wolne miejsca, więc zgłosić się będzie można również w biurze zawodów w dniu imprezy. Będzie obowiązywać tylko nieco wyższa opłata startowa.

Organizatorem zawodów jest Dębicki Klub Biegacza Maratończyk. Wśród uczestników, którzy ukończą bieg w limicie czasowym, zostaną rozlosowane nagrody.

Zawodnicy, którzy zrezygnują lub nie ukończą biegu zobowiązani są do opuszczenia trasy, zdjęcia numeru i poinformowania dyrektora biegu - telefon 502 465 117 lub zastępcy dyrektora biegu - telefon 886 886 579.

JAG

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Niech to nie będzie tylko parytet

Agnieszka Majba-Pochwat

Już wiadomo, kiedy pójdziemy do urn i będziemy głosować w wyborach parlamentarnych. Zaczyna się kompletowanie list kandydatów (w Temacie tygodnia pisze o tym Tomek Ratuszniak), chociaż w wielu przypadkach nazwiska od dawna są zaklepane, a nawet miejsca, na których się znajdują.

Jako kobieta bardzo jestem ciekawa, jak wyglądać będzie na tych listach reprezentacja płci pięknej. Na razie jedynym pewnym nazwiskiem jest Ewa Gołębiewska, burmistrzynie (tak, jestem zwolenniczką feminatywów) Pilzna.

Jako samorządowiec (tu jeszcze feminatywu nikt nie wymyślił, zastanawiam się, jak miałyby brzmieć - samorządówka?) dała się poznać od dobrej strony. Samo to, że doskonale odnajduje się w świecie zdominowanym przez mężczyzn i nie wygląda na taką, co by sobie dała w kaszę dmuchać. Jest również skuteczna w działaniu, co doceniają mieszkańcy, których poparcie zdobyła już trzykrotnie w wyborach na burmistrza Pilzna.

I z tym Ewa Gołębiewska mi się kojarzy. Natomiast nie przypominam sobie żadnych zainicjowanych przez nią działań, których celem byłoby wsparcie kobiet. Co nie znaczy, że takich działań nie podejmowała, a być może jedynie to, że nie nadawała im szczególnego rozgłosu. A szkoda, bo ranga tych działań mogłaby stanowić kie-

Oczywiście, że praw kobiet mogą bronić także mężczyźni. Ale to kobiety najlepiej wiedzą, czego im potrzeba.

runkowskasz wyborczy dla kobiet, które na listach kandydatów szukać będą swojego reprezentanta, albo reprezentantki i nie chcą kierować się tylko tym, że przyszły parlamentarzysta/ka będzie stąd.

Czasami mam wrażenie, że nazwiska kobiet na listach wyborczych trafiają tak trochę na doczepkę, bo parytet tego wymaga, a i opinia publiczna, i środowiska

feministyczne. Trudno niekiedy oprzeć się refleksji, że te nazwiska to zupełnie przypadkowe osoby, które na listach pełnią rolę słupów - z powodów jak wyżej.

Mimo to nie ustaję w nadziei, że jeszcze w tym roku zobaczę w spisie kandydatów nazwisko pani (choć jedną), co do której będę miała pewność, że wie, po co idzie do polityki (i nie są to pozycja i apanaże), a będąc w sejmie czy senacie zawsze stanie po stronie nas - kobiet.

Powie ktoś: tak samo może to zrobić mężczyzna. Oczywiście, że tak, nie wykluczam i takiej możliwości. Ale póki co wśród naszych parlamentarzystów nie zauważyłam tej tendencji. A poza wszystkim, nikt tak nie zrozumie kobiety, jak druga kobieta. Po prostu.

Mam też nadzieje związane z nieco bardziej odległą przyszłością. Julia Pyzińska i Aleksandra Żurek - zapamiętajcie Państwo, a szczególnie Panię, te nazwiska i trzymajcie kciuki, by tym młodym aktywistkom nie przeszła ochota na działanie. Jeśli tak się stanie jestem pewna, że świat polityki jeszcze o nich usłyszy.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

Projekt 2D, 3D GRATIS!

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

- „Pokoju latoszyńska szarża” z Burmistrzem partnerskiego Miasta węgierskiego Újszász - napisał wójt Stanisław Rokosz pod filmikiem, na którym galopuje na zebry po uzdrowiskowej pijalni. Czego jak czego, ale fantazji wójtowi trudno odmówić. Ulańskiej nawet.

- **Panie wójtę ta zebra prosi oduścić bo nie uniosę. Przecież Pan to waga ciężka** - zwrócił mu uwagę jeden z internautów. - Liczy się technika ujeżdżania - odpowiedział wójt. Widać stary praktyk.

Tymczasem Tomasza Domaradzkiego, radnego i sołtysa Stasiówki jeden z mieszkańców w internecie zwyzywał i wybić zębów groził. Choć młody i gdy doszedł do siebie przeprosił, sołtys zapowiedział, że o jego wyczynie zostanie poinformowana policja i dyrekcja szkoły, do której młody człowiek od września się wybiera. I tyle nafiaka.

- **Takiego Sołtysa to na rękach nosić i po stopach całować** - to zdanie w dyskusji na profilu Tomasza Domaradzkiego też się pojawiło. To tak dla przykładu, że są też tacy co sołtysa uwielbiają, a nie tylko brzydkimi słowami czasami obrzucają.

Klimatyzacja i rekuperacja
dla domów lub biur

Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników

VENTOR

39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET

SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

BRICO MARCHE

DĘBICA
Rzeszowska 114

NOBILES
Pory Roku
12 lat

HIT!
32,99

Farba lateksowa Nobiles Pory Roku 2,5 L

Oferta ważna od 9 do 19 sierpnia 2023 r. lub do wyczerpania asortymentu.

NOWE APARTAMENTY w DĘBICY

AWU
APARTAMENTY WESOLA

INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz
- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D KOSTKI I OGRODZENIA **GRATIS**

Zadzwoń teraz **511 599 511** | 39-200 Dębica ul. Lewowska 26

OGRODZENIA

KRUSZYWA

KOSTKA BRUKOWA

Centrum Bruku